P **Cena numeru 15 groszy.**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, SOBOTA, 20-go CZERWCA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 167

5 zabitych i 12 rannych od uderzenia pioruna.

Straszny wypadek pod Sierpcem. — Piorun trafił w stodołę, gdzie schronił się oddział przysposobienia wojskowego.

Warszawa, 19 czerwca.

Wczoraj wieczorem podczas szalejącej burzy, wydarzył się w Sierpcu wstrząsający wypadek.

Oto w stodołę, do której schroniła się kompanja przysposobienia wojskowego uderzył piorun.

Następstwa tego były straszne: 5 chłopców zostało zabitych a 12 odnjosło ciężkie rany.

Wśród rannych znajduje się jeden podoficer zawodowy, instruktor kursu p. w.

***

Dowiadujemy się, że kompanja p. w. odbywała ćwiczenia w okolicach folwarku Studzieniec i schroniła się przed burzą do stodoły.

Wskutek uderzenia piorunu prócz chłopców zabity został powiatowy komendant p. w. por. Jan Płoso z 4 p. p.

Liczba ciężko rannych wzrosła do 18. Zostali oni przewiezieni do szpitala.

Ponadto 18 chłopców zostało lekko rannych.

Na miejsce wyjechał komendant wojewódzki policji insp. Tomanowski, starosta sierpecki i przedstawiciele władz wojskowych.

***

Z Sierpca donoszą, że 3 CHŁOPCÓW ZOSTAŁO ZABITYCH NA MIEJSCU, 2 OSOBY ZAŚ ZMARŁY W DRODZE DO SZPITALA.

Liczba lekko rannych wzrosła do 30-stu.

W stodole, która spaliła się spłonęło 75 karabinów.

Śledztwo prowadzi żandarmerja i sędzia śledczy.

Ignacy Paderewski

honorowym doktorem Uniwersytetu Warszawskiego.

Rada wydziału humanistycznego uniwersytetu w Warszawie nadała na wczorajszem posiedzeniu mistrzowi Ignacemu Paderewskiemu dyplom doktora filozofji „Honoris Causa".

Litwinow odwiedzi Curtiusa.

Ryga, 19 czerwca.

(Tel. wł. „Republiki").

Jak donoszą z Moskwy, komisarz spraw zagranicznych Litwinow, który obecnie bawi w Czechosłowacji zamierza w drodze powrotnej złożyć wizytę Curtiusowi.

W Berlinie spodziewają się tej wizyty w połowie lipca i przypisują jej doniosłe znaczenie na polu dalszego rozwoju stosunków niemiecko-sowieckich.

Hitlerowcy gdańscy

są zbyt pewni siebie.

Gdańsk, 19 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z ekscesami, których sprawcami byli ostatnio hitlerowcy, przywódca ich Foerster ogłosił wezwanie do hitlerowców, w którem wzywa do zaprzestania wystąpień i kończy m. in. „W Niemczech jesteśmy bardzo bliscy zdobycia władzy a wówczas zapłacimy podwójnie i potrójnie za wszystko".

Zamówienia sowieckie

są częściowo wykonane

Huty Górnośląskie Bismarcka, Laura i Pokoju przekażą w lipcu r. b. przedstawicielom sowieckim trzecią część zamówień metalurgicznych, dokonanych przez Sowiety.

Dostarczone będą wyroby hutnicze wartości 25 miljonów złotych.

Olbrzymi pożar

na wsi strawił 45 gospodarstw

Lublin, 19 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

We wsi Komarów pow. tomaszowskiego wybuchł pożar, wskutek podpalenia przez umysłowo chorego. Pastwą ognia padło 45 gospodarstw. Straty wynoszą około 200.000 zł.

Podatek drogowy

rozłożony będzie na raty

Warszawa, 19 czerwca.

Dzień wczorajszy przyniósł radykalną zmianę w zatargu pomiędzy właścicielami taksówek i samochodów ciężarowych a ministerstwem robót publicznych na temat opłat na fundusz drogowy.

Sytuacja była zaostrzona do tego stopnia, iż z dniem 1 lipca miał wybuchnąć strejk. Dziś minister robót publicznych p. inż. Norwid-Neugebauer przyjął delegację właścicieli dorożek samochodowych i samochodów ciężarowych używanych do przewożenia zarobkowo towarów, wobec której to delegacji wyraził zgodę na rozłożenie opłat na rzecz państwowego funduszu drogowego na raty miesięcznie.

Delegacja przyjęła rozstrzygnięcie ministra do wiadomości.

Wobec tego liczyć się należy z cofnięciem wymówienia szoferom, którzy wymówienie to otrzymali.

Major Kubala ułaskawiony

lecz wydalony z wojska.

Warszawa, 19 czerwca.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił b. maj. Kubalę od kary 7-miesięcznego więzienia.

Część wyroku, na której zasadzie b. maj. Kubala został wydalony z korpusu oficerskiego, jest utrzymana w mocy.

Major Kubala stara się o stanowisko lotnika na cywilnych linjach komunikacji powietrznej. Staranie to jednak nie będzie napewno uwieńczone pomyślnym skutkiem. Stan nerwowy majora Kubali pogorszył się znacznie.

P. Władysław Neuman

ministrem pełnomocnym w Oslo.

Warszawa, 19 czerwca.

W najbliższych dniach ma nastąpić nominacja Władysława Neumana na stanowisko posła w Oslo.

Wł. Neuman, z pochodzenia łodzianin, dotychczasowy radca ambasady polskiej w Paryżu, znany jest ze swej dodatniej działalności propagandowo - prasowej na terenie zagranicznym i uchodzi w kołach politycznych za wytrawnego i zrównoważonego dyplomatę.

Jeszcze kilka miesięcy temu, kiedy bardzo aktualna była sprawa zmiany na stanowisku naczelnika wydziału prasowo - propagandowego w Centrali, dr. Wł. Neuman był wysuwany jako następca p. Leona Chrzanowskiego, który miał objąć odpowiedzialną placówkę PAT w Paryżu.

Nautilus w ciężkich opresjach.

Londyn, 19 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Prasa ogłasza komunikat departamentu marynarki w Waszyngtonie, stwierdzający, iż „Wyoming" holuje łódź podwodną „Nautilus" wśród burzliwego morza.

„Nautilus" doznał uszkodzenia pomostu periskopowego, tak że załoga, znajdująca się w tylnej zamkniętej części łodzi, nie może nic widzieć. „Nautilus" komunikuje się z „Wyomingiem" zapomocą radja.

Wybuch bomb w Turynie

Rzym, 19 czerwca.

Nocy ubiegłej nieznani sprawcy podłożyli w różnych miejscach Turynu 3 bomby, które wybuchły. Eksplozje nie wyrządziły większych szkód, a jedna z nich uszkodziła kratę ogrodową. Prawdopodobnie chodzi tu o akty teroru. Podobne zamachy miały miejsce przed paru dniami w Bolonji.

Paszport zagraniczny 105 zł.

Opłata za ulgowe paszporty podwyższona została o 1 złoty.

Rząd przystępuje do energicznej akcji propagowania turystyki.

Warszawa, 19 czerwca.

Zgodnie z uchwałą zjazdu turystycznego z dnia 17-go marca r. b., który obradował w Warszawie na zaproszenie ministra inż. Norwid - Neugebauera przygotowało ministerstwo robót publicznych projekt ustawy o popieraniu turystyki, który podczas najbliższej jesieni ma być wniesiony do sejmu.

Projekt ustawy o popieraniu turystyki omówiony został na dwuch konferencjach międzyministerjalnych, które odbyły się w dniach 11-ym i 21-ym maja r. b., a po wysłuchaniu uwag zainteresowanych ministerstw będzie projekt ten w najbliższych dniach omówiony na konferencji, na którą zostały zaproszone zainteresowane organizacje samorządowe, przemysłowe, związki przemysłu turystycznego i towarzystwa turystyczne.

Konferencja ta odbędzie się w gabinecie ministra robót publicznych w sobotę, dnia 20-go b. m. przy udziale przedstawicieli Związku miast polskich, Związku Izb przemysłowo - handlowych, Związku uzdrowisk polskich, naczelnej organizacji hotelarskiej, stowarzyszenia kupców, Związku polskich towarzystw turystycznych, biura podróży „Orbis", polskiego towarzystwa tatrzańskiego, polskiego towarzystwa krajoznawczego, automobilklubu Polski i polskiego związku narciarskiego.

Na konferencji sobotniej omówione będą tylko zasady ogólne projektu, natomiast uwagi szczegółowe mają być przez zainteresowane organizacje nadesłane na piśmie do końca lipca r. b.

Projekt kładzie główny nacisk na rozwój miejscowości turystycznych, przewiduje tworzenie miejscowych i wojewódzkich związków popierania turystyki do zakresu działania których wejdzie rozwój i praca nad przystosowaniem danego terenu dla celów turystycznych, oraz popieranie przemysłu turystycznego i współpraca nad rozwojem turystyki zewnętrznej.

Materjalną podstawą tych związków mają być świadczenia obowiązkowe na rzecz turystyki, które mają uiszczać osoby i przedsiębiorstwa, zainteresowane finansowo w rozwoju ruchu turystycznego. Przewidywane są pewne niewielkie opłaty od hoteli, dodatek do biletów peronowych,

OPŁATA OD PASZPORTÓW W KWOCIE 5 ZŁ. OD PASZPORTU ZWYCZAJNEGO I 1 ZŁ. OD PASZPORTU ULGOWEGO.

W ten sposób paszport zwykły zagraniczny kosztować będzie zł. 105.

Z projektowanych dochodów 60 proc. miałyby wedle projektu otrzymać lokalne związki propagandy turystycznej, 20 proc. związki wojewódzkie, a 20 proc. organizacja centralna, t. j. państwowy urząd turystyczny wraz z dodaną mu, jako ciało doradcze państwową radą tyrystyczną.

Projekt regulaminu państwowego urzędu turystycznego został już rozesłany wszystkim ministerstwom dla wypowiedzenia się.

Ćwiczenia wojskowe nauczycieli

mogą być odroczone na wniosek władzy przełożonej zainteresowanego.

Warszawa, 19 czerwca.

Ministerstwo oświaty zarządziło, ażeby wnioski kierowane do władz wojskowych w sprawie udzielania nauczycielom, urzędnikom kuratorjów szkolnych i t. p. odroczeń i przesunięć terminu odbywania ćwiczeń wojskowych, zawierały obowiązkowo następujące dane: 1) nazwisko i imię zainteresowanego, oraz jego stopień wojskowy, 2) rok urodzenia, 3) przynależność do P. K. U. i liczbę głównej księgi ewidencyjnej, 4) wyszczególnienie formacji, do której zainteresowany jest przydzielony mobilizacyjnie, 5) czy i kiedy odbywał ćwiczenia wojskowe, 6) czy i kiedy korzystał z odroczenia, względnie przesunięcia terminu odbycia ćwiczeń i jaka władza przyznała mu tę ulgę.

Dane powyższe podane być mają wraz z wojskowemi dokumentami ewidencyjnemi szeregowych rezerwy, a więc wraz z książeczką wojskową i kartą mobilizacyjną.

Wnioski o odroczenie lub przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń wojskowych stawia zasadniczo władza przełożona zainteresowanego nauczyciela, względnie funkcjonarjusza jednego z urzędów ministerstwa oświaty.

Ławnik Bronisław Jabłoński

obrany wiceprezydentem m. Piotrkowa

Piotrków, 19 czerwca.

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Po odczytaniu protokułu poprzedniego posiedzenia rady miejskiej przystąpiono do wyboru prezesa rady miejskiej, którym wybrany został radny Fiszer.

Następnie przystąpiono do wyborów prezydenta miasta na miejsce niedawno zmarłego prezydenta m. ś. p. Kazimierza Szmidta.

Kilka dni przed posiedzeniem rady miejskiej wiadomem było, że P. P. S., która posiada wraz z robotniczemi partjami żydowskiemi większość w radzie miejskiej wysunęła na stanowisko prezydenta miasta Uziębłę, byłego wiceprezydenta m. Radomia.

Na posiedzeniu rady miejskiej okazało się jednak, że nastąpi tylko wybór wiceprezydenta, który będzie narazie zastępował prezydenta m. Kandydatura p. Uziębły więc upadła.

Większością głosów P. P. S. wybrano na wiceprezydenta miasta Bronisława Jabłońskiego, dotychczasowego ławnika magistratu m. Piotrkowa.

KWESTA DOBROCZYNNA.

Jutro odbędzie się na ulicach miasta naszego kwesta na rzecz ewangelickiego domu sierot przy ul. Północnej. Dom ten utrzymywany przeważnie z ofiar i datków dobrowolnych, wychowuje obecnie 75-ro dzieci. Zarząd domu zwraca się do współobywateli z prośbą o łaskawe uwzględnienie jutrzejszej kwesty.

Mac Donald i Henderson

jadą do Berlina

z rewizytą do kanclerza Brüninga

Berlin, 19 czerwca.
(Telegram własny).

Po wizycie angielskich mężów stanu w Anglji, złożą Niemcom rewizytę premjer angielski Mac Donald i minister spraw zagranicznych Henderson. Ustalono już obecnie, że w dniu 16 lipca Mac Donald i Henderson wyjadą z Londynu a w dniu 17 lipca przybędą do Berlina. Prawdopodobnie zamieszkają oni w pałacu ks. Albrechta.

Angielscy mężowie stanu pozostaną w Berlinie do poniedziałku 20 lipca. W okresie tym bawić będzie również w Berlinie amerykański sekretarz stanu Mellon a po wizycie ministrów angielskich przybędzie do Londynu sekretarz stanu spraw zagranicznych Stimson.

Nie ulega wątpliwości, że wizyty te będą usiłowały Niemcy wykorzystać dla swej polityki w kierunku rewizji planu Younga.

Spadek siły nabywczej rolnictwa

wynosi w Polsce około 20 proc.

Niemiecki instytut badania konjunktur ogłosił wyniki dochodzeń na temat, czy i o ile zmniejszyła się zdolność nabywcza rolnictwa poszczególnych państw, naskutek kryzysu rolnego. Z przeprowadzonych badań wynika, że siła nabywcza rolnictwa w 1930 roku zmniejszyła się w porównaniu do 1929 r. a mianowicie: w Niemczech, Francji, Anglji i Środkowej Ameryce o 10 — 15%, w Czechosłowacji, Polsce i Brazylji o 20 — 25 proc., w Australji, Indjach Holenderskich, Japonji, Chinach i Egipcie o 25 — 30 proc., w Kanadzie, Argentynie i Hiszpanji o 30 — 40 proc.

Dochód gospodarstw rolnych zmniejszył się tem więcej, im większa była zależność danego kraju od wywozu. Ogólnie biorąc, dochód rolników (przeciętna światowa) zmalał o 18 proc., co oznacza, że rolnictwo otrzymało za sprzedane produkty mniej około 25 miljardów MR., czyli 53 miljardów zł.

Ponieważ w tymże czasie artykuły przemysłowe potaniały o 5 — 10 proc., można liczyć, że zdolność nabywcza rolnictwa netto zmniejszyła się o 10 miljardów MR., czyli o 21.25 miljardów złotych.

Giełda zbożowa

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obroty małe przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych: żyto 28.75 — 29, pszenica 31.50 — 32.50, owies jednolity 32 — 33, owies zbierany 30 — 31, jęczmień na kaszę 28 — 28.50, jęczmień browarny — bez obrotów, mąka pszenna luksusowa 60 — 70, mąka pszenna 40 55 — 60, mąka żytnia pg. typu przepisowego 45 — 47, otręby pszenne szalowe 18 — 19, otręby średnie 17 — 18, otręby żytnie 16 — 17, kuchy lniane 28 — 29, kuchy rzepakowe 23 — 24, groch polny jadalny 32 — 35, groch „Victoria" 40 — 45, łubin niebieski 22 — 23, łubin żółty siewny 32 — 34.

Warszawa, 19 czerwca.

Główny Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi na Wileńszczyźnie, Nowogródczyźnie i Grodzieńszczyźnie zebrał do dnia 18-go b. m. z ofiar społecznych 251.836 złotych na rzecz niesienia pomocy ofiarom powodzi.

Niemcy w obliczu dyktatury.

Góra zrodziła mysz. Szumnie i z wieloma niedomówieniami zapowiadana wizyta ministrów w Anglji, **spaliła na panewce.** Z pierwotnego zamiaru przereklamowania spotkania w Chequers, celem wysunięcia stąd wniosków politycznych, zrezygnowano po pierwszych słowach Mac Donalda i Hendersona, którzy wyraźnie zastrzegli się **przeciw przywiązywaniu do spotkania ministrów jakiejkolwiek wagi politycznej.** I nie dziw: Francja bacznem okiem spoglądała na to, co się święci. pozostała więc zapowiedź innych sukcesów: w dziedzinie gospodarczej. Wypłynęła na widownię zmiana spłat reparacyjnych, moratorjum, wstrzymanie wypłat i wiele innych pożądanych przez Niemcy koncepcyj. Jakoż minął już z górą tydzień odkąd kanclerz Brüning i minister spraw zagranicznych Curtius wrócili z Anglji, a coś nie słychać o żadnych sukcesach.

W Niemczech konsternacja. Więc cóż przyniosło spotkanie w Chequers? Prasa powoli odtrąbuje odwrót: sprawa jest zbyt skomplikowana. by anglicy mogli ją jednostronnie załatwić, **a że decyduje ostatecznie Ameryka. więc czekajmy do końca lipca, gdy przyjedzie do Europy Stimson.** Słowem robi się dobrą, acz kwaśną minę w złej grze i odwleka sprawę... **ad calendas - americanas.**

Niemcy nigdy nie celowały w dyplomacji. Od czasu ustąpienia Bismarcka nie mogły poszczycić się żadnym sukcesem dyplomatycznym. Parlamentarzyści niemieccy stale utyskiwali podczas wojny, że co zdobywają Hindenburg i Mackensen na polu bitwy, to niweczy nieudolna dyplomacja.

Tak było za monarchji, tak samo dzieje się obecnie. Wyjątkiem był Rathenau, wyjątkiem był też Stresemann. ale i ten już nie żyje. Do żałobnej pieśni o zmianę planu Younga Curtius zaintonował preludjum „anschlussowe". Na samą wieść o możliwym pakcie celno - gospodarczym pomiędzy Rzeszą niemiecką a Austrją, Europa stanęła w pozycji obronnej. **Trudno było wybrać bardziej niesprzyjający wstęp do rozmów o redukcji spłat reparacyjnych.**

Czyż dziwić się tedy należy, że trzeźwa Ameryka należycie oceniła sytuację? Skoro, jak mówią sami niemcy, moratorjum jest dla dotkniętej kryzysem Rzeszy jedyną deską ratunku, **a o jakichkolwiek ulgach mowy być dziś nie nie może** (bo sami amerykanie stanowczo ich odmawiają). Wallstreet zareagowała na posunięcia dyplomacji niemieckiej, jak na przedwstępne kroki do bankructwa — i jęła pospiesznie wycofywać swe wkłady i kredyty krótkoterminowe z niemieckich banków i przedsiębiorstw przemysłowych. Po zachwianiu się austrjackiego zakładu kredytowego sfery finansowe w Ameryce naogół straciły zaufanie do Europy środkowej.

Walory niemieckie spadły na giełdach. Panika ogarnęła w ciągu kilku dni całe Niemcy. W ślad za bankami amerykańskiemi i angielskiemi i niemieccy kapitaliści poczęli wycofywać swe wkłady i **„zabezpieczać" je w walutach obcych.** Stąd — wielki run na banki niemieckie (w pierwszym rzędzie dotknięty był najostrzej jeden z wielkich D-banków — Darmstädter und Nationalbank) i zwyżka walut zagranicznych. Bank Rzeszy otworzył klapę bezpieczeństwa, jaką jest zwyżka stopy dyskontowej i przez podrożenie kredytu urzędowego z 5 do 7 proc. pragnie zahamować ucieczkę waluty. Ale zarządzenie to nie powstrzymało nastrojów panicznych. zwłaszcza, że koła miarodajne nie ograniczają się do zwyżki dyskonta i zamierzają wprowadzić jeszcze restrykcje kredytowe i reglamentację obrotu dewizami.

I w takiej właśnie chwili prawica niemiecka rozpoczęła atak na rząd. Murzyn — Brüning zrobił swoje (a właściwie nic nie osiągnął), może może sobie pójść.

W nadreńsko - westfalskim okręgu ciężkiego przemysłu powstał wśród „książąt metalu" nowy zbawczy projekt: ustalenia w Niemczech dyktatury w formie dyrektorjatu. Reichstag winien być rozwiązany; miejsce rządu zajmie dyrektorjat, składający się z kilku osób, którego zadanie sprowadziłoby się do uregulowania spraw gospodarczych. Za tym parawanikiem, z poza którego wyziera oblicze desygnowanego prezesa dyrektorjatu — osławionego dr. Schielego, ukrywają się Hugenberg i Hitler, z całym swym odwetowo-reakcyjnym bagażem.

Aby snadniej dopiąć celu prawica przypuściła atak do rządu przez niemiecką partję ludową, żądając natychmiastowego zwołania Reichstagu. Omawianie ostatniego rozporządzenia oszczędnościowego (Notverordnung) dałoby sposobność do obalenia rządu Brüninga. A że nowego gabinetu bez udziału niemieckiej partji ludowej z jednej strony — i bez poparcia socjalnej demokracji — z drugiej, sklecićby się nie dało. wówczas koncepcja dyrektorjatu stałaby się realną. Jak wyglądałyby owe rządy dyrektorjalne Hugenberga — Hitlera — Schielego, nie trudno sobie wyobrazić.

Narazie w wyniku ostatniego głosowania w Reichstagu i poparcia Brüninga przez socjaldemokracje. atak prawicy został odparty. Ale sytuacja polityczna w Niemczech jest nadal zawikłana **i rząd Brüninga trzyma się na powierzchni tylko z łaski partji socjaldemokratycznej. Groźba dyktatury prawicowej jest nadal aktualna choć odroczona.**

D. U.-s.

CZY AMERYKA WYBRNIE Z KRYZYSU?

Przemysł angielski i niemiecki odbiera yankesom rynki zbytu.

Deficyt U. S. A. sięga już miljarda dolarów.

Spotkanie ministrów angielskich i niemieckich w Chequers wywołało w Stanach Zjednoczonych niepokój. Wszelkie pogłoski o jakiejkolwiek zmianie spłaty długów przyjmowane są w Ameryce z trwogą o los amerykańskich należności, lansowane przeto przez Niemcy słuchy o mającem nastąpić w Chequers **porozumieniu co do zmiany planu Younga napełniają trwogą serca wierzycieli.** Jeśli za czasów „prosperity" Europa mogła jeszcze oczekiwać od wuja Sama skreślenia części ogromnych długów wojennych, to dziś, gdy przeciętny amerykański podatnik sam ugina się pod brzemieniem danin, trudno jest oczekiwać odeń **„szlachetnego daru".**

Mówiąc bowiem o pożyczkach amerykańskich, europejczycy stale mają na myśli potężne amerykańskie trusty finansowe, opływające w złoto banki, a zapominają, że gros wierzycieli, to **właśnie przeciętni obywatele. posiadacze obligacyj pożyczek wojennych.** — Dziesiątki tysięcy amerykanów, którym kryzys gospodarczy dotkliwie się obecnie daje we znaki, nie mają wcale zamiaru rezygnować ze swych pieniężnych roszczeń.

Głosy prasy angielskiej o konieczności zredukowania długów, artykuł anglika Clifforda Johstona, który sprowadza się do stwierdzenia, że **„należy wreszcie powiedzieć prawdę Ameryce: odrodzenie gospodarcze świata nie nastąpi wcześniej, niż Ameryka skreśli swe długi"** — rozpętało tu całą burzę. Ogólny refren odpowiedzi ze strony opinji społecznej Stanów Zjednoczonych brzmi, że tylko człowiek nienormalny mógłby kazać opodatkować amerykanów dla opłacania **„europejskich kaprysów wojny".**

„Bolszewickie propozycje Europy", jak je nazywają wierzyciele z drugiej półkuli, spotykają się z energiczną odprawą prasową. W chwili, gdy depresja gospodarcza jeszcze nie przeminęła, gdy deficyt państwa sięga tysiąca miljonów dolarów (jednego miljarda). moment psychologiczny jest najmniej dogodny do rozmów o zmniejszeniu długów wojennych.

Jak jaskółki wiosenne poczynają mnożyć się objawy pewnej poprawy sytuacji gospodarczej. Kryzys jest jeszcze w pełni, lecz po raz pierwszy od dłuższego już czasu sygnalizują pewną poprawę w przemyśle. Nastroje optymistyczne narastają. Powszechnem mniemaniem jest, że **„najgorszą w historji zimę Ameryka ma już za sobą",** a pewne zwyżki cen uważane są za najlepszy dowód zakończenia kryzysu. Na konferencji dla spraw handlu zagranicznego jeden z najpoważniejszych asów przemysłu, prezes amerykańskiego trustu stalowego, mr. Farrell, opierając swe wywody na pomyślnem zjawisku. iż obrót gospodarczy, doznał uszczerbku raczej ilościowego, niż jakościowego. doszedł do wniosku, że bliski już jest powrót do nowego okresu prosperity.

Niewielu coprawda rozpatruje te rzeczy przez różowe okulary. zwłaszcza, gdy się ma 6 — 7 miljonów bezrobotnych; w każdym bądź razie Ameryka szybciej wybrnie z pęt przesilenia gospodarczego, aniżeli jej dłużnicy.

I co wywołuje w Stanach Zjednoczonych szczególne oburzenie. to konkurencja, jaką wytwarzają jej dłużnicy.— Potężnym terenem gospodarczej ekspansji Stanów jest Ameryka Środkowa i Południowa. W okresie wojny i w pierwszych latach powojennych przemysł Stanów Zjednoczonych był jedynym niemal dostawcą wielkich krajów Ameryki Łacińskiej, **zdobywając z łatwością rynki opanowane dotąd prawie całkowicie przez Wielką Brytanję i Niemcy.** Lecz w latach późniejszych penetracja amerykańska została wstrzymana przez powrót angielskich i niemieckich dostawców. Dość powiedzieć. że w roku 1929 import towarów brytyjskich w Brazylji, Argentynie i Chile osiągnął poziom z r. 1913. a import wyrobów niemieckich przekroczył w dwójnasób liczby z roku przedwojennego. I znów przeciętny yankes uzasadnia sobie konkurencję europejską w ten sposób. że **„za należne z okresu wojny pieniądze kraje europejskie stwarzają mi jeszcze konkurencję".**

Czy istotnie idzie ku lepszemu? Na ten temat trudno odpowiedzieć stanowczo, brak bowiem pewnych danych. — Narazie wszystko polega na przekonaniu, że przecież musi być lepiej. **Do największych optymistów zaliczają prezydenta Hoovera.** Gdy przed kilku dniami sześćset samolotów dokonało raidu wokoło Stanów Zjednoczonych. demonstrując potęgę amerykańskiego przemysłu, dowcipnisie żartowali, iż samoloty owe poszukują po całej Ameryce... optymisty. I znaleźć go należy — w Białym Domu.

Em.

Były kanclerz Seipel

tworzy nowy gabinet austrjacki.

Wiedeń, 19 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prezydent Republiki Związkowej powierzył posłowi i b. kanclerzowi ks. dr. Seiplowi misję utworzenia nowego gabinetu.

Ksiądz Seipel przyjął powierzoną misję i natychmiast przystąpi do rokowań ze wszystkiemi partjami. Utworzenia nowego gabinetu należy się spodziewać jeszcze dziś wieczorem.

Presja Niemiec na Sowiety

w związku z umową francusko-sowiecką.

Berlin, 19 czerwca.

W dzisiejszej prasie niemieckiej ukazały się wiadomości stwierdzające. że w dniu 29 b. m. zostanie podpisane przedłużenie traktatu sowiecko - niemieckiego z 1926 roku, obowiązujące na dalsze trzy lata.

Przy tej sposobności prasa niemiecka stwierdza zgodnie, że rząd sowiecki informuje stale rząd niemiecki o stanie prowadzonych przez siebie w Paryżu rokowań z rządem francuskim. Jednocześnie prasa niemiecka stwierdza, jakoby rząd sowiecki udzielił zapewnienia Niemcom, iż meritum pertraktacyj z Paryżem nie kryje żadnego niebezpieczeństwa dla Niemiec na wschodzie, t. j. iż nie porusza spraw polskich. Inspirowana prasa niemiecka wyrażała bowiem obawę, że w zamierzonej umowie francusko - sowieckiej mogą być zawarte punkty, gwarantujące ze strony sowieckiej granice Polski („wschodnie Locarno"), a tego rodzaju postawienie sprawy uczyniłoby — zdaniem prasy niemieckiej — problematyczną wartość przedłużenia traktatu sowiecko - niemieckiego.

Katastrofy żywiołowe w Europie

Przez Niemcy i Austrję przeszły orkany i burze.

Berlin, 19 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Rozmaite okolice Niemiec nawiedziły silne burze, które pociągnęły za sobą liczne ofiary w ludziach. Grad zniszczył zboża w okolicach Wrocławia.

Nad Prusami Wschodniemi przeciągnęły burze z piorunami. Od pioruna zginęło 8 osób w tragicznych okolicznościach. Pod Ostruciem piorun uderzył w grupę robotników na polu i zabił 2 robotników.

***

Wiedeń, 19 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Gwałtowny orkan, jaki szalał wczoraj wieczorem w Wiedniu, spowodował liczne szkody. M .in. namiot cyrku Hagenbecka i urządzenia cyrkowe zostały przez orkan zniszczone.

Tragedja miłosna w Berlinie.

Berlin, 19 czerwca.

W dniu dzisiejszym Berlin był widownią wstrząsającej tragedji, która pociągnęła za sobą dwa życia ludzkie.

22-letni krawiec Adolf Küzk po krótkiej sprzeczce pod wpływem szału zazdrości zamordował wystrzałem z rewolweru swą 21-letnią narzeczoną krawcowa Lucy Hoffschild, poczem wyskoczył z 4-go piętra, ponosząc śmierć na miejscu.

SPORT

Legja warszawska

zaproszona du Wiednia

Warszawska Legja zaproszona została na dwa mecze piłkarskie do Wiednia na dzień 28 i 29 czerwca. Legja zmierzy się z Hakoahem i Rapidem. Występy Legji we Wiedniu wywołały duże zainteresowanie w sferach sportowych Austrji.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendorzyk na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

Sobota, piłka nożna: Boisko WKS-u godz. 15.30 Hakoah II — ŁTSG II, godz. 17.30 Hakoah I—ŁTSG I. Mistrzostwo klasy A.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy A w koszykówkę żeńską i męską o mistrzostwo klasy A.

Niedziela, piłko nożna: Boisko WKS. godz. 8.30 WKS. II — Turyści II godz. 10.30 WKS I — Turyści I. Mistrzostwo klasy A, boisko Widzewa godz. 8.30 Widzew II — Burza II, godz. 10.30 Widzew I — Burza I. Mistrzostwo klasy A, boisko Sokoła w Pabjanicach godz. 15.30 PTC. II — SKS. II, godz. 17.30. PTC I — SKS I. Mistrzostwo klasy A, boisko WIMY godz. 15.30 WIMA II — Makkabi II, godz. 17.30 WIMA I — Makkabi I. Mistrzostwo klasy B. godz. 17.30 boisko przy ul. Letniej Morgensztern — KKS., boisko IKP Bar-Kochba — Huragan, boisko Geyera ŁPSKS — Makkabi (Pabjanice), godz. 10.30 boisko Geyera Rudzki KS. — IKP.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy A w koszykówkę żeńską i męską.

Lekka atletyka: Mistrzostwo lekkoatletyczne klasy A dla kobiet i panów na boisku Kruscheendera.

Kolarstwo: Mistrzostwa szosowe województwa łódzkiego na trasie Pabjanice—Łask—Wadlew ze startem w Pabjanicach.

Kto prowadzi

niedzielne mecze ligowe

Polskie Kollegjum Sędziów delegowało następujących sędziów na niedzielne mecze ligowe w kraju: Polonja — Legja dr. Lustgarten, Warszawianka — Warta p. Frank, Garbarnia — Czarni p. Stronczak, Wisła—Ruch p. Wardęszkiewicz, Lechja — Cracovia p. Kowalski.

Slovan i Hakoah

pozostają w I-ej lidze

Zarząd Wiedeńskiej Ligi Piłki Nożnej odbył w czwartek posiedzenie w sprawie zmiany systemu rozgrywek o mistrzostwo I-ej Ligi. Po dłuższych debatach postanowiono zatrzymać w r. b. w I-ej Lidze Slovan, który zajmując ostatnie miejsce w tabeli winien grać w następnym roku w II-ej Lidze. Jednocześnie postanowiono przesunąć dodatkowo do II-ej Ligi Hakoah ze względu na specjalne zasługi położone dla piłkarstwa austrjackiego. W ten sposób I liga wiedeńska liczyć będzie obecnie 12 klubów. Wniosek ten przeszedł większością dwuch głosów, przyczem za przesunięciem Hakoahu do I-ej Ligi głosowały towarzystwa: Rapid, Wacker, PAC., Sport club i Slovan, przeciwko: Admira, Austria i Nicholson. Vienna wstrzymała się od udziału w głosowaniu. Uchwała powyższa winna jeszcze ulec zatwierdzeniu przez Austrjacki Związek Piłki Nożnej.

Niemcy—Szwecja 0:0

W Niemczech odbyło się w środę międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Niemcy — Szwecja, które po niezwykle zaciętej grze zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0. Niemcy znacznie górowali nad przeciwnikiem. Widzów 20 tysięcy.

Kilka osób zabitych!

Katastrofalny przebieg onegdajszej burzy.

Onegdajsza burza wyrządziła w okolicach Łodzi bardzo poważne szkody. Władze bezpieczeństwa otrzymały kilkanaście meldunków ze wszystkich niemal powiatów naszego województwa o **śmiertelnych wypadkach porażenia piorunem, zniszczonych zasiewach i ogrodach, oraz uszkodzonych budynkach.**

Poważnie ucierpiała wieś Puczniew w powiecie łódzkim, gdzie spadł grad, wielkości kurzego jaja, który całkowicie zniszczył zasiewy na przestrzeni sześciu kilometrów, oraz wyrządził ogromne szkody **we wszystkich sadach owocowych.** Grad uszkodził również dachy kilkudziesięciu budynków mieszkalnych i gospodarskich.

We wsi Dąbrówka (pow. turecki) uderzył piorun w zagrodę.

Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu.

Pożar przeniósł się z wielką szybkością na dwa sąsiednie budynki, lecz został stłumiony w zarodku przez miejscową drużynę strażacką. W powiecie sieradzkim piorun

uderzył w parobka który schronił się przed burzą do lasu.

Poniósł on śmierć na miejscu. Również i w powiecie łęczyckim, w jednej z pomniejszych osad, jakiś gospodarz rolny został

śmiertelnie rażony piorunem.

W okolicach Ozorkowa, gdzie podobnie jak w powiecie łódzkim, spadł grad zniszczone zostały zasiewy na dużej przestrzeni. Szczególnie ucierpiały wsie Emilji, Słowik i Rosanów.

W okolicach Lućmierza również uległa zniszczeniu część zasiewów i sady owocowe.

Wysokość ogólna strat, które poniosło województwo łódzkie, wynosi **kilkaset tysięcy złotych.**

Burza uszkodziła również część przewodów telegraficznych i telefonicznych. Wczoraj rano nie można było połączyć się telefonicznie z kilkoma miasteczkami województwa łódzkiego, jak z Sieradzem Koninem i Kołem.

W godzinach południowych przywrócono już normalną komunikację telefoniczną.. (d).

—:o:—

Ciekawa wystawa prac

uczenic łódzkich szkół zawodowych.

Wystawa szkół zawodowych żeńskich zdobyła sobie odrazu rozgłos i zainteresowanie łódzkiego społeczeństwa. Od czasu otwarcia wystawy przeszedł już tydzień, a ruch zwiedzających nie tylko nie maleje, ale z dnia na dzień wzrasta.

Praca szkół zawodowych żeńskich była dotychczas mało znana szerszemu ogółowi. Wystawa zapoznaje nas z nią znakomicie. Specjalnie należy podkreślić znakomite zorganizowanie pokazu i rozplanowanie eksponatów.

Szkoły, wystawiające swe prace można podzielić na szkoły przemysłu i rękodzieła artystycznego, szkoły handlowe i szkoły o charakterze zawodowo - społecznym. Do pierwszych należą: państwowa szkoła przemysłowo - handlowa żeńska, państwowa szkoła przemysłowa oraz szkoła rękodzielnicza prowadzona przez stow. „Przezorność" wreszcie odrębna od nich szkoła zawodowa żeńska koła „Macierzy" w Koluszkach. Szkoły tej grupy wystawiają prace z zakresu: krawiecczyzny, modniarstwa, czapnictwa, trykotarstwa, kamasznictwa, galanterji skórzanej, wreszcie—haftarstwa, koronkarstwa, tkactwa artystycznego, kwiaciarstwa i t. p.

Do tego działu należy również zaliczyć prowadzony przez państwową szkołę przemysłową dział złotniczy.

Szkoły o charakterze zawodowo - handlowym pokazały nam wzorowy kantor handlowy z wszelkiemi pomocniczemi maszynami i udoskonaleniami. Tutaj uczenice prowadzą swe fikcyjne przedsiębiorstwo.

Wreszcie do trzeciego działu zaliczyć należy szkołę żeńską przemysłowo - gospodarczą stow. „Służba obywatelska". Szkoła ta zasługuje na specjalną uwagę. Szkoła ta mieści się dotychczas przy ul. Sienkiewicza w wynajętym lokalu. Rozpoczęto już jednak budowę własnego gmachu, w którym poza salami wykładowemi i pomocniczemi, będą się mieściły: wzorowy żłobek, sklepy z przetworami owocowemi i pieczywem prowadzone przez szkołę, wzorowa pralnia, stołownia na 100 osób oraz nieustająca wystawa wzorowego mieszkania robotniczego. Gmach ten stanie w dzielnicy robotniczej, tak że znaczenie tych wszystkich instytucji społeczno - wychowawczych będzie miało specjalne znaczenie. Szkoła wystawia w galerji wzorowy żłobek, wzorową kuchnię, oraz ciekawe wykresy z zakresu wzorowych gospodarstw, estetyki mieszkań, organizacji pracy, pracy społecznej i t. d.

Pokaz dorobku łódzkiego żeńskiego szkolnictwa zawodowego wypadł niezwykle ciekawie i pięknie.

W niedzielę dnia 21 b. m. między jedenastą a trzecią po południu zorganizowana została wyprzedaż eksponatów.

—:o:—

Wyjaśnienia prawne.

Karalność sekundanta w pojedynku. — Odroczenia wypłat.

I.

W jakich wypadkach sekundant przy pojedynku ulega odpowiedzialności karnej?

Pojedynek jest przez prawo zakazany i obie strony pojedynkujące się ulegają, jak wiadomo, karze twierdzy. Stanowisko sekundanta jest przez prawo faworyzowane, gdyż zadaniem sekundanta jest czuwanie nad prawidłowością pojedynku. Sekundanci ulegają karze jedynie w wypadkach następujących:

W myśl art. 483 K. K. b. Kongresówki „sekundant, winny dopuszczenia świadomie do pojedynku z warunkiem walczenia na śmierć, jako też osoba, świadomie przyczyniająca się do umówienia takiego warunku, jeśli w pojedynku takim spowodowano bardzo ciężkie uszkodzenia ciała lub śmierć, ulegnie karze zamknięcia w twierdzy do 1 roku".

Drugi wypadek karalności sekundanta (art. 486 K. K.) zachodzi w razie świadomego uchybienia w pojedynku na szkodę przeciwnika warunkom pojedynku.

Sekundant, który świadomie dopuścił się takiego uchybienia, ulega karze więzienia na czas od 1 roku do lat 6, gdyż pojedynek taki przestaje właściwie być pojedynkiem, a zbliża się do przestępstwa zabójstwa osoby.

II.

Jaki środek prawny przysługuje dłużnikom, względnie wierzycielowi od wyroku sądowego w przedmiocie odroczenia wypłaty? Podania o odroczenie wypłat rozpatrywane są niemal co tydzień przez wydziały handlowe sądów okręgowych. Po rozpatrzeniu takiego podania i ewentualnem wysłuchaniu wierzycieli petenta, sąd handlowy wydaje wyrok bądź udzielający odroczenia wypłat, bądź też odmawiający odroczenia.

W myśl art. 27 ustawy z 1927 r. o zapobieganiu upadłości, od wyroku wspomnianego służy dłużnikowi skarga apelacyjna w razie odmowy, a wierzycielowi w razie udzielenia odroczenia wypłat. Termin założenia tej skargi liczy się od daty ogłoszenia wyroku w Monitorze Polskim.

Należy podkreślić, iż skarga apelacyjna nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego wyroku.

Adw. K. Kl.

Tomaszów - Mazowiecki.

CZY UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW DO GMINY ŻYDOWSKIEJ.

Gmina żydowska otrzymała pismo ze starostwa w którem poleca się staremu zarządowi gminy kontynuowanie jego czynności.

Przypuszczalnie zarządzenie to stoi w związku z uwzględnieniem rekursu rzemieślników o zakwestjonowanie wyborów z powodu unieważnienia ich listy.

FREKWENCJA W CZYTELNI MIEJSKIEJ.

Frekwencja w czytelni miejskiej znacznie spadła. Pośród wydanych w ubiegłym miesiącu książek 85 proc. było treści beletrystycznej, 0,4 naukowo - przyrodniczej, 1 proc. naukowo - społecznych, 1,5 proc. historycznych. 9.2 proc. dla dzieci i młodzieży, 0,6 prac. geograficznych, 1,4 proc. krytyk i studiów. — Największy procent czytelników stanowią kobiety zamężne i bez zawodów, zaś najmniejszy mężczyźni pracujący nych zawodów. Natomiast pracujący mężczyźni znacznie więcej czytają od kobiet pracujących.

KONKURS WYDZIAŁU TURYSTYCZNEGO.

Wydział turystyczny przy magistracie ogłasza w najbliższym czasie konkurs na najładniej upiększony balkon, wystawę sklepową lub na najstaranniej utrzymany ogródek.

Z KOMITETU DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Zapowiedziane na dzień dzisiejszy rozdawnictwo żywności dla najbiedniejszych w pierwszym punkcie w Starzycach zostało odwołane ze względów formalnych, do nadchodzącej środy. W dniu tym otwarte będą dwa punkty rozdawnictwa żywności. Komitet dla najbiedniejszych rozesłał do obywateli miasta formularze celem zadeklarowania przez nich funduszów na ten doniosły cel.

WYCIECZKA DZIENNIKARSKA.

W najbliższych dniach zostanie zorganizowana przez wydział budowlany magistratu wycieczka dziennikarska do budujących się gmachów szkoły powszechnej i domu czynszowego. Celem tej wycieczki będzie zapoznanie przedstawicieli prasy ze stylem budownictwa nowych gmachów miejskich.

PRZEGLĄD DOROŻEK.

W poniedziałek odbędzie się przegląd dorożek. Wszystkie dorożki do przeglądu muszą być gruntownie odnowione i muszą odpowiadać wszelkim wymogom sanitarnym i bezpieczeństwa.

CHŁOPIEC UTONĄŁ.

W dniu onegdajszym podczas kąpieli w Pilicy utonął 5-letni Stefan Owczarek ze wsi Smardzewice pod Tomaszowem. Po kilku godzinach wyłowiono zwłoki chłopca.

Piotrków Trybunalski

ZAGRODY NA WSI NADAL PŁONĄ.

W ostatnich dniach zanotowano w powiecie piotrkowskim pożary w następujących wsiach. We wsi i gm. Łękawa spaliła się obora należąca do Antoniego Stanisza oraz obora i dwie szopy należące do Wł. Mroczkowskiego. Straty pożaru wynoszą 6000 zł. We wsi Bujny Szlacheckie spalił się wiatrak i około 20 metrów żyta własność Leona Tomaszewskiego. We wsi Szomutka gm. Bujny Szlacheckie w zabudowaniach sukcesorów Sztajmanów wybuchł pożar który strawił stodołę i dwie szopy. Przyczyna pożarów we wszystkich wypadkach dotychczas nie została ustalona.

ECHA KRADZIEŻY W SPÓŁDZIELNI POŻYCZKOWEJ.

Śledztwo w sprawie kradzieży w żydowskiej Spółdzielni Pożyczkowej jest w pełnym toku. Woźny spółdzielni został aresztowany ponieważ zachodzi podejrzenie że wiedział on o kradzieży i tego samego dnia w lokalu Spółdzielni jak zwykle nie spał.

WIELKA BURZA NAD PIOTRKOWEM

Onegdaj przed wieczorem przeszła nad Piotrkowem wielka burza która wyrządziła w mieście wielkie szkody. W kilku ogrodach drzewka zostały uszkodzone i połamane. Straty jaką burza wyrządziła narazie nie dało się ustalić.

KRONIKA

Czerwiec **20** SOBOTA

Dziś Sylwerjusza
Jutro Alojzego G.

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	7.59
Wschód księżyca	8.18
Zachód księżyca	11.38
Długość dnia	15.46
Przybyło dnia	8.21

Oddział „Expressu“ w Gdyni

Czytelników naszych, wyjeżdżających nad morze polskie, zawiadamiamy, iż oddział „Expressu“ w Gdyni przeniósł się do własnego lokalu, przy ul. Bolesława Chrobrego Nr. 8. Pozatem na całem pobrzeżu: w Gdańsku, Sopotach, Orłowie, Pucku, na Helu czynne są ajentury, codziennie dostarczające Czytelnikom świeży „Express“. Oddział „Expressu“, w Gdyni przyjmuje również prenumeratę z dostawą na miejscu.

Pobór rocznika 1910

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, w sobotę, dnia 20-go czerwca r. b. powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (ul. Zakątna Nr. 82), mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 9-go komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. R. S. Sz. Sch. Ś. T. U. W. Z. Ż. Ź.

Przed komisją poborową Nr. 2, (ul. Ogrodowa Nr. 34), mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 14-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. M. N. O. R.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki Nr. 21), mężczyźni rocznika 1909, kat „B“. zamieszkali na terenie 13 komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter wszystkich.

1.000.000 złotych pożyczki

otrzymała Łódź z ministerstwa skarbu

Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu zawiadomiło w dniu wczorajszym magistrat, iż przyznało Łodzi pożyczkę w wysokości 1.000.000 złotych ze swych funduszów obrotowych.

Pożyczka została udzielona miastu na zasilenie finansów miejskich i prowadzenie robót publicznych.

108-letni łodzianin

zmarł w domu starców

Wczoraj zmarł w domu starców jeden z najstarszych łodzian, 108-letni Abram Tytłowski. Tytłowski, który niegdyś był drobnym kupcem, od pięciu lat przebywał w tym przytułku i do ostatnich kilku tygodni cieszył się najlepszem zdrowiem, odbywał długie spacery i chętnie pracował fizycznie. Przy łożu starca do ostatniej chwili czuwała jego córka, licząca lat 86, która od pewnego czasu również przebywa w tym samym przytułku.

Pierwsza niedziela

kiedy wolno pić „oficjalnie“

Dziś wieczorem **po raz pierwszy dozwolona jest sprzedaż i wyszynk napojów alkoholowych do godz. 6 rano, oraz w niedzielę od godz. 2 po poł.** Policja otrzymała instrukcje co do zmiany ustawy i polecenie baczenia, by wyszynk alkoholu nie odbywał się w niedzielę od 6 rano do 2 po poł. Winni nieprzestrzegania tego zakazu, zarówno sprzedawcy jak i konsumenci, narażą się na dotkliwe kary.

Pozatem w myśl rozporządzenia, nie wolno wogóle sprzedawać napojów alkoholowych na dworcach autobusowych. (b)

CZEKOLADA „OPTIMA“.
Zwracamy uwagę na bezpłatny kupon dla otrzymania czekolady „Optima“ na str. 9.

Na tropie bandytów

którzy napadli na kasjera „Karolewskiej Manufaktury“

Pościg za sprawcami zuchwałego napadu bandyckiego na kasjera firmy „Karolewska Manufaktura“, p. Alfonsa Michela trwa w dalszym ciągu.

Ubiegłej nocy, podobnie jak i poprzedniej, dokonano obław we wszystkich dzielnicach miasta. Policja tym razem interesowała się głównie szoferami i kilku z pośród nich przytrzymała.

Wszystkich przytrzymanych w wydziale śledczym skonfrontowano z p. Michelem i przypadkowymi świadkami zuchwałego napadu. Jak nas informują, jeden z osadzonych w areszcie osobników, jest bardzo poważnie podejrzany o udział w napadzie...

Nie przyznaje się on wprawdzie do winy, lecz władze opierając się na podstawie pewnych konkretnych danych sądzą, iż odegrał on dużą rolę w onegdajszym napadzie i ułatwił ucieczkę z Łodzi wszystkim pozostałym członkom szajki.

W ciągu całego dnia wczorajszego odbywały się liczne konfrontacje i przesłuchania. Szczegóły śledztwa trzymane są chwilowo w ścisłej tajemnicy.

Należy przypuszczać, że dziś lub jutro wszyscy sprawcy napadu znajdą się w rękach policji.

O zatrzymaniu podejrzanego o udział w napadzie przy ulicy Kątnej donosi ponadto „Kurjer Poznański“. Według relacji tego pisma posterunek policji we Wrześni przytrzymał jednego z bandytów, który brał udział w napadzie rabunkowym w Łodzi. Przy ujętym bandycie znaleziono część gotówki oraz bloczek czekowy Banku Małopolskiego w Łodzi, pochodzący z tego rabunku. Sprawca do rabunku się nie przyznaje i nie chce zdradzić wspólników. Zatrzymanym jest Jan Skoracki, którego aresztowano na stacji we Wrześni.

Władze łódzkie skomunikowały się wczoraj późnym wieczorem z policją poznańską, która potwierdza informacje „Kurjera Poznańskiego“.

Aresztowany Skoracki ma być w dniu dzisiejszym przewieziony do Łodzi. Czy jest on istotnie sprawcą napadu na inkasenta nie zdołano dotychczas stwierdzić. Jako na okoliczność odciążającą aresztowanego wskazują władze łódzkie na fakt, iż bandyci zrabowali w Łodzi tylko pieniądze, żadnych zaś bloków czekowych inkasent firmy Karolewska Manufaktura przy sobie nie posiadał.

Zachodzi tedy możliwość bądź pomyłki, bądź też ujęcia przez policję we Wrześni przestępcy, mającego na sumieniu inną zbrodnię.

Nowy most

nad rzeką Ner

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie, bo już w początkach lipca rozpoczną się roboty nad nowym mostem na rzece Ner pod Chocianowicami w powiecie łaskim.

W związku z tem urząd wojewódzki w Łodzi rozpisał oficjalny przetarg publiczny, w którym udział weźmie kilka firm miejscowych i kilka zamiejscowych.

Most ten będzie całkowicie budowany z żelazobetonu, a posiadać będzie szeroką jezdnię i chodnik szerokości 1.20 mtr. (p)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowski (Nowomiejska 15), S. Trawkowska (Brzezińska 56), M. Rozenblum (Cegielniana 12), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), J. Klupta (Kątna 54), L. Czyński (Rokicińska 53). (p)

Zbrodnia znanego sportowca

Zabił człowieka, który uwiódł przed laty jego żonę.

sensacyjna ta sprawa znalazła się po raz drugi przed sądem

Warszawski „Dziś“ donosi:

W sądzie apelacyjnym w Warszawie toczy się sensacyjny proces 39 1. **Andrzeja Bujaka, znanego asa sportowego, b. urzędnika głównej komendy policji,** który po czteroletniem pożyciu małżeńskiem — zdecydował **kulą pomścić hańbę swej towarzyszki życia.**

Od chwili, gdy Bujak poznał 19-letnią Bronisławę Gwardzińską i zapłonął ku niej świętemi uczuciami miłości — życie jego stało się katuszą...

P. Bronisława zwierzyła mu się bowiem z tragedji, którą przeżyła w okresie życia dziewczęcego... Opowiedziała mu ze łzami w oczach, że przed laty, t.j. w 1920 r. znalazł się zbrodniarz, który **przemocą zabrał jej cnotę.**

Wiadomość ta oburzyła Bujaka, który w sposób kategoryczny domagał się nazwiska krzywdziciela, ale bezskutecznie.

Mimo wszystko — Bujak nie porzucił ukochanej i w lipcu 1926 r. zawarł z nią związek małżeński.

B. prześladowała świadomość, iż żonę jego ktoś skrzywdził i to wówczas gdy była ona niewinną i bezbronną dzieweczyną. Nalegał więc wciąż na żonę by mu powiedziała nazwisko uwodziciela, ale zawsze spotykał się z odmowną odpowiedzią.

W dniu 1 maja ub. r. Bujak zakropił dobrze w restauracji, a przyszedłszy do domu, przystąpił do indagacji żony, oświadczając, że o ile nie powie, to **popełni samobójstwo.**

Przerażona kobieta, widząc w ręku Bujaka rewolwer, powiedziała, że **uwodzicielem jej jest niejaki Leon Ziembiński, ojciec rodziny, kowal, zamieszkały** przy ul. Łuckiej 12 w sąsiedztwie z jej matką.

Tegoż dnia Bujak udał się na Łucką do Ziembińskiego, z którym zamierzał rozprawić się i pomścić krzywdę żony.

Gdy wszedł do mieszkania, jak twierdził Bujak, Ziembiński uderzył go czemś twardem w głowę.

Oszołomiony dał w tym momencie **trzy strzały, raniąc śmiertelnie Ziembińskiego w brzuch.**

Małżonka zabitego utrzymuje, iż Ziembiński, będąc już ranny, uderzył Bujaka kluczem, poczem upadł i skonał.

Z dalszego przebiegu rozprawy wynikało, że Bujak, występujący w roli Katona, sam nie jest bez grzechu. **Jest bowiem ojcem nieślubnego dziecka.**

Małżonka zaś jego, Bronisława, w świetle zeznań świadków, obdarzona jest zbyt wielką fantazją, mówiąc o swem uwiedzeniu. Opinja bowiem o niej, jako pannie, nie była zbyt pochlebna.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy —sąd okręgowy uznał Bujaka winnym zabójstwa w stanie afektu i skazał go na **4 lata ciężkiego więzienia,** zasądzając powództwo 930 zł. na rzecz rodziny zmarłego.

Dziś o losie Bujaka rozstrzygnie sąd apelacyjny.

Poborowi będą informowaniu

o przysługujących im prawach do odroczenia służby.

Władze administracyjne i wojewódzkie otrzymały obecnie zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrzn. dotyczące **informowania poborowych o przysługujących im ewentualnie prawach do odroczenia służby wojskowej.** Zdarza się bowiem, że mniej uświadomieni poborowi, nie korzystają z przysługującego im prawa do odroczenie jako jedynym członkom utrzymującym rodzinę, jedynie z racji nieznajomości przepisów.

Obecnie na skutek powyższego zarządzenia przewodniczący komisyj poborowych, każdego dnia po zakończeniu urzędowania komisji informować będą w sposób zrozumiały i nader szczegółowo poborowych o przysługującym im prawie do odroczenia z tych czy innych względów, przewidzianych w ustawie wojskowej. Informacje udzielane będą ustnie. (a)

Robotnicy proszą

o 6-dniowy tydzień pracy

Delegacja robotników, zatrudnionych na robotach sezonowych zwróciła się do wiceprezydenta miasta p. Rapalskiego z prośbą, by magistrat przedłużył czas pracy do 6 dni w tygodniu.

Delegacja wskazała, że robotnicy w tym roku pracować będą przez krótszy okres czasu niż dawniej, wskutek czego i zarobki ich będą małe.

W odpowiedzi p. wiceprezydent Rapalski oświadczył, że narazie magistrat nie posiada funduszów na przedłużenie ilości dni pracy w tygodniu, lecz czyni dalsze starania o uzyskanie większych funduszów na ten cel. Jeśli starania te zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem — wówczas magistrat będzie mógł zadość uczynić prośbie robotników. (b)

TEATR
MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Gościnne występy trupy wileńskiej.

Dziś, w sobotę, niedzielę i poniedziałek budzące zrozumiałą sensację występy słynnej trupy wileńskiej, która w koncertowy sposób wystawia frapującą sztukę O'Neilla „Czarne Ghetto" (Wszystkie dzieci Boże mają skrzydła). W rolach popisowych: Orleska, Natan, Wajslic. Początek o godz. 9 wiecz. Ceny najniższe.

TAKIEJ REWJI JESZCZE NIE BYŁO.

„Takiej rewji jeszcze w Łodzi nie było" — oto, co powtarzają z głębokiem przekonaniem wszyscy, którzy byli już na przebojowej rewji p. t. „Łódź w kwiatach" w parku Staszica. Publiczność, olśniona bogactwem dekoracyj i kostjumów, oklaskuje gorąco świetne atrakcje, jak: akrobatyczno - taneczny „Okręt piratów" w wykonaniu Bargielskiej, Szmara i Ostrowskiego, pomysłowy „Kosz kwiatów" (Good night), sentymentalne tango „Nie zapomnij", wesołą piosenkę „Ja się pytam", „Argentino", „Mów coś", oraz arcywesołe skecze: „Ostatnia koszula" i „Nowe metody śledcze". Niewidzianemi dotychczas w Łodzi sensacjami rewjowjemi są dwa barwne i olśniewające finały: „Wojsko idzie" i „Parada kwiatów".

Z wykonawców zasłużone laury zbierają: śpiewaczka Sława Orłowska, oraz Faleńska, Jakubińska, Woskowska, Ziembińska, Hajduga, Mroziński, Śliwińska, Winawer, Woskowski, reżyser rewji K. Tatarkiewicz i inni. Ceny od zł. do 5 zł. Komunikacja tramwajowa zapewniona.

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ W TEATRZE „RAKIETA".

W popularnym teatrze „Rakieta" mieszczącym się w gmachu teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej Nr. 18, miał wczoraj miejsce wypadek nienotowany dotychczas w kronikach policyjnych. Otóż w czasie wczorajszego przedstawienia wśród publiczności, szczelnie wypełniającej salę tego miłego teatrzyku, rozeszła się niewiarygodna wprost wiadomość, że cieszącą się ogólną sympatją łodzian urocza i przemiła Muszka Żelska dokonała... kradzieży. Konsternacja wśród publiczności była tem większa, że okazało się, iż kradzież została dokonana na szkodę prawie wszystkich obecnych na sali mężczyzn, którym Muszka Żelska skradła... serca. Dyrekcja „Rakiety" zamierzała w pierwszej chwili zawezwać policję, lecz zaniechała zamiaru, gdyż poszkodowani jednomyślnie oświadczyli, że nie wnoszą żadnych pretensyj i są zadowoleni z wytworzonego stanu rzeczy.

Niebywały ten wypadek po przedostaniu się do wiadomości szerokich sfer łodzian wzbudził takie zainteresowanie, że dyrekcja „Rakiety" liczy się poważnie z możliwością, że na dzisiejszych trzech przedstawieniach o godz. 6-ej, 8-ej i 10-ej wiecz. obecni na sali mężczyźni będą sami dążyli wszelkimi sposobami, by zostać przez Muszkę Żelską okradzionymi. Dyrekcję uspokoili mistrz humoru Gierasieński i niezrównany Bolcio Kamiński, którzy zobowiązali się do utrzymania porządku.

RENDEZ-VOUS CAŁEJ ŁODZI.

Może tylko nastąpić w „Złotej Kaczce" na rewji „Hallo! Madziarówna". Przebojowy program, koncertowa gra całego zespołu z niezrównanym Boskotem na czele, piękne melodje rewji, świeże powietrze ogródka, oto zalety dla których warto naznaczyć sobie rendez-vous w ogródku przy ul. Sienkiewicza 40. Początek przedstawień o godz. 8 i 10 wiecz.

II-gi KONGRES PEDAGOGICZNY W WILNIE.

II-gi kongres pedagogiczny związku nauczycielstwa polskiego w Wilnie znajduje się w stadjum pełnej realizacji. Prace przygotowawcze już ukończono. W czasie 5-cio dniowych obrad, których zadaniem jest omówienie spraw szkolnictwa ogólno - kształcącego z punktu widzenia celów i zadań zasadniczych, jego tradycyj historycznych w Polsce, oraz pod względem ustrojowym, dydaktycznym i wychowawczym, będzie wygłoszonych kilka referatów.

Pozatem program wypełnią obrady 10-ciu komisyj i wycieczki po Wilnie i okolicy.

Celem kongresu, który niewątpliwie zgromadzi liczne rzesze nauczycielstwa z całej Polski, będzie objęcie całokształtu zagadnień szkolnych i wychowawczych z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego, oraz sprecyzowania zdecydowanego stanowiska w sprawie aktualnych potrzeb szkoły w związku z przeżywanym kryzysem szkolnym i przejawami zbliżającej się katastrofy szkoły powszechnej.

OFIARA.

Celem uczczenia pamięci b. p. Liby Monosowiej na cele łódzkiego towarzystwa zwalczania ...ka składa dr. J. Marzyński Zł. 10.

Delegacja wszystkich związków
wyjechała z memorjałami do Warszawy.

Jak się dowiadujemy, do Warszawy wyjechała delegacja, złożona z przedstawicieli wszystkich trzech związków robotników sezonowych.

Delegacja zabrała ze sobą memorjały do ministrów robót publicznych, spraw wewnętrznych, pracy oraz skarbu. Delegacja domagać się będzie u rządu wyasygnowania większych funduszów dla zatrudnienia bezrobotnych, nie tylko tych, którzy pracowali na robotach publicznych w roku ubiegłym, ale i dla tych, którzy utracili pracę w międzyczasie i nie mają środków do życia.

Delegacja zabawi w Warszawie kilka dni i odbędzie szereg konferencyj w poszczególnych ministerstwach. (b)

W niedzielę, dnia 21 czerwca 1931 roku, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego Męża i Ojca

B. P.

Henryka Sztykgolda

odbędzie się o godz. 12 w południe nad grobem zmarłego odsłonięcie pomnika oraz nabożeństwo żałobne, na które krewnych i życzliwych zapraszają

Żona i Synowie.

Awantura w magistracie.
B. burmistrz Rudy P. pociągnięty do odpowiedzialności.

Dnia 17 marca r.b. w biurze magistratu Rudy Pabjanickiej zjawił się były burmistrz, p. Adam Łatkowski i począł czynić wymówki sekretarzowi, Ludwikowi Glonerowi, że magistrat ciągle nadsyła doń pisma i domaga się zwrotu rozmaitych rzeczy, stanowiących własność miejską, które miał jakoby zabrać w czasie swego urzędowania. Gloner — w odpowiedzi na powyższe — wyjaśnił byłemu burmistrzowi że dwaj pracownicy miejscy — Śmigrodzki i Ciesielska zameldowali, że p. Łatkowski nie zwrócił magistratowi rozmaitych przedmiotów które swego czasu wziął do prywatnego użytku i nawet miał je podobno przewieść do Łodzi.

Łatkowski kategorycznie zaprzeczył temu oskarżeniu. Wywiązała się sprzeczka, w czasie której, b. burmistrz zawołał do sekretarza:

— **Wy się tu niedługo skończycie! Jak mi będziecie za dużo dokuczać, to was wszystkich powystrzelam i wywiozę na cmentarz!**

P. Gloner wezwał wówczas policjanta, któremu powtórzył tę groźbę, i poprosił o spisanie protokułu. W sprawie tej przeprowadzono śledztwo, w wyniku którego były burmistrz Łatkowski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Wczoraj miał on stanąć przed łódzkim sądem okręgowym. Sprawa jednak się nie odbyła.

P. Łatkowski nadesłał do sądu list z Warszawy, komunikując, że jest obłożnie chory. Do listu było załączone zaświadczenie lekarskie.

Sąd sprawę odroczył. Następnego terminu nie wyznaczono.

Mord pod Łodzią
Za przypuszczalnym zabójcą wysłano listy gończe.

Wojewódzki urząd śledczy w Łodzi otrzymał wczoraj meldunek o zbrodni, dokonanej w pobliżu Czarnocina.

Na szosie, prowadzącej z Czarnocina do Kruszewa, w godzinach wieczorowych znaleziono jakiegoś mężczyznę leżącego w kałuży krwi. Przewieziono go do szpitala, w którym po kilku godzinach wyzionął ducha. Policja nie zdołała go przesłuchać, gdyż ani na chwilę nie odzyskał przytomności.

Dochodzenie ustaliło, że zamordowanym był 49-letni Jan Domagalski, handlarz nabiałem, dostarczający mleko kilku sklepikom w Czarnocinie.

Domagalski miał zaciętego konkurenta w osobie niejakiego Fizyńskiego, który oddawna już starał się odebrać mu klijentów. Sklepikarze mieli jednak większe zaufanie do Domagalskiego, który od paru lat był już ich jedynym dostawcą.

Fizyński przed paru dniami zagroził Domagalskiemu, że jeśli się nie wyniesie z Czarnocina, to się z nim krwawo rozprawi. Domagalski, za poradą znajomych, postanowił zwrócić się do policji i zameldować o tych pogróżkach. Nie zdążył jednak tego uczynić.

Wczoraj, gdy dźwigał kilka baniek mleka do Czarnocina, na szosie został zamordowany. Zabójca zadał mu kilkanaście ciosów nożem w plecy i w szyję. Policja przypuszcza, że sprawcą zbrodni jest Fizyński, który znikł z Czarnocina. Wysłano za nim listy gończe.

Sobótki
w Rudzie Pabjanickiej

Łódzki Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej urządza, dorocznym zwyczajem w letniej siedzibie w Rudzie-Pabjanickiej dziś w sobotę d. 20 czerwca r. b. od godz. 6-ej wieczorem przez całą noc do rana „Sobótki".

W tę noc Świętojańską zamienia się zarówno staw i park Stefańskiego, jak i przybrzeżne okolice w jakąś zaczarowaną krainę szczęścia, zalaną potokami kolorowych świateł ukrytych wśród drzew, żarówek elektrycznych, lampionów i płonących zniczów mieniących się różnemi barwami, iskrzącą się snopami iskier, niewidzianych dotąd ogni sztucznych.

Zgodnie z tradycją, po uroczystem zainaugurowaniu sezonu letniego przez podniesienie bandery, nastąpią zawody wioślarskie, regaty żaglówek, śpiewy chóralne, koncert kilku orkiestr w parku, restauracji, sali balowej i na stawie, żywe obrazy na tle wody i zieleni, tańce w historycznych kostjumach i współczesnych strojach, puszczanie setki oświetlonych wianków na wodę i olbrzymich balonów, konkurs łodzi kwiatowych i gondoli przybranych zielenią, kwieciem i lampionami, lunapark na stawie, oklej djabelska, huśtawki i koło śmiechu na wodzie i moc innych atrakcyj.

W zabawie weźmie udział szereg Towarzystw Sportowych i Śpiewaczych.

Tramwaje i autobusy utrzymywać będą przez całą noc komunikację z Łodzią.

RADJOPROGRAM

SOBOTA, dnia 20 czerwca 1931 r.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16.00 Przerwa. 16.00—16.30 Program dla dzieci 1) Słuchowisko dla dzieci pióra Ewy Zarembiny p. t. „Pojechali na wycieczkę Pankracyk, Serwacyk i Bonifacyk" — 16.30—16.50 Koncert dla młodzieży (tr. z Warszawy). 16.50—17.10 „Owady dżungli i lodów podbiegunowych", wygłosi prof. St. Sumiński. (tr. z W-wy). 17.15—17.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—18.00 Odczyt ze Lwowa. „Carły logiczne" wygł. prof. K. Ajdukiewicz. 18.00—19.00 Koncert popołudniowy. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Roman Micewski (fort.). 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.30 Płyty gramofonowe. 19.30—19.50 „Jan poprawić rasę ludzką", wygł. dr. Paweł Klinger. Odczyt zorganizowany przez oddział łódzki Polskiego Towarzystwa Eugenicznego. 19.50—20.00 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 20.15—22.00 Muzyka lekka. Wyk. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. K. Wiłkomirskiego, Zofja Dobrowolska - Pawłowska (sopr.), Wincenty Jakubczyk (klarnet) Seweryn Śniechowski (obój) i L. Urstein (akomp 22.00—22.15 „Na widnokręgu". 22.15—22.20 Dodatek do prasowego dziennika radjowego z Warszawy. 22.20—22.50 Utwory Chopina w wyk. Zofji Rabcewiczowej (tr. z W-wy) 22.50—23.00 Komunikaty policyjny i sportowy. 23.00 Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

NIEDZIELA, dnia 21 czerwca 1931 roku.

10.00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.15 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10—13.20 Komunikat meteorologiczny. 13.20—13.40 Muzyka z Warszawy. 13.40—15.00 Przerwa. 15.00—16.00 Transmisja z sali Filharmonji łódzkiej koncertu Towarzystw Śpiewaczych Województwa Łódzkiego. 16.00—16.20 Skrzynka pocztowa łódzka, korespondencję bieżącą omówi red. Jan Piotrowski. 16.20—16.40 Muzyka z Warszawy. 16.40—17.10 Program dla dzieci 1) „Co się dzieje na świecie" — dwutygodnik radjowy w opracowaniu p. J. Milewskiego, 2) Feljeton kpt. M. B. Lepeckiego p. t. „Lato między zwrotnikiem a Kołem Biegunowem" (tr. z W-wy) 17.15 — 17.30 Odczyt aktualny z Warszawy. 17.30—17.40 Muzyka z płyt gramofonowych i komunikat „Z przed stu lat". 17.40—19.00 Popularny koncert popołudniowy. Wyk. Ork.: P. R. pod dyr. Al. Sielskiego, Jan Suliman (baryton) i L. Urstein (akomp.) 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.40 Odczytanie programu na dzień następny i kom. sportowy łódzki. 19.40—19.55 Skrzynka pocztowa techn. z Warszawy. Omówi p. W. Frenkiel (tr. z W-wy) 19.35—20.00 Komunikat meteorologiczny. 20.00—20.15 Odczyt z Warszawy. 20.15—22.00 Koncert popularny w wyk. ork. Filh. Warsz. pod dyr. K. Wiłkomirskiego i Jadwiga Hoppe (śpiew). 22.00—22.15 Red. Jan. Piotrowski wygł. feljeton p. t. „Najwierniejszy przyjaciel (tr. z W-wy). 22.20—22.50 Koncert solisty z Warszawy. 22.50—24.00 Kom.: policyjny, sportowy, oraz muzyka taneczna w Warszawy.

CZTERY SENSACYJNE PROCESY SĄDOWE

wynikiem ostatnich wysoce dramatycznych posiedzeń Rady Miejskiej.

Tylko dzięki interwencji prez. Ziemięckiego ławnik Purtal nie rzucił się na dr. Wielińskiego.

Dr. Wieliński oświadczył, że z uchwały Rady Miejskiej, wyrażającej mu votum nieufności, nie wyciągnie konsekwencyj

Onegdajsze posiedzenie rady miejskiej przeciągnęło się znów do godziny 4.30 nad ranem. I nad ranem dopiero **dyskusja przyjęła niezwykle namiętny charakter.** Doszło znów do dramatycznych scen, a chwilami wydawało się, że na sali rady miejskiej dojdzie do **niesłychanych awantur pomiedzy dr. Wielińskim a ławnikiem Purtalem**, którego znów poniósł zapalczywy charakter i który zaczął grozić palcem **i bić pięścią w stół podczas przemówienia wiceprez. Wielińskiego.**

I znów takt prez. Ziemickiego zabiegł awanturze.

Dyskusja potoczyła się na zupełnie inny temat. Nie mówiono już o sprawie nadużyć i oskarżeniach, lecz **urządzono wielką rozgrywkę polityczna.**

Bezpośrednio po zgłoszeniu przez radnego Andrzejaka wniosku o votum nieufności dla wiceprez. dr. Wielińskiego, zabrał głos r. **pos. Waszkiewicz.** — Oświadczył on, że w tych warunkach, jakie wytworzyły się w magistracie, **frakcje opozycyjne nie mogą mieć zaufania do całego magistratu**, a nie tylko do jednego z członków. I dlatego zgłasza on wniosek o wyrażenie **votum nieufności całemu magistratowi in corpore.**

Vice-prez. Rapalski

o vice-prez- Wielińskim

Na mównicę wchodzi p. wice-prez. Rapalski.

— Od dwuch dni odbywa się sąd publiczny nad godnością i czcią człowieka. Zaniepokojona opinja domagała się zbadania niedomówionych ogólnikowych zarzutów, wypowiadanych w prasie przez p. Wielińskiego. Powołano przez radę miejską komisje, złożoną z wszystkich ugrupowań politycznych.

I wszystkie ugrupowania radzieckie, które posłały swych mężów zaufania do tej komisji, podpisami swemi stwierdziły, że są to plotki. Zdawało się, że po takiem orzeczeniu komisji, rada bez dyskusji jednomyślnie przyjmie rezolucję przedłożona. A co się robi w radzie? Miast za rzucone plotki i podejrzenia rozprawić się z tym, który przez to podrywał autorytet samorządu — z zachowania się niektórych członków rady oraz z ich tonu — wywnioskować można iż w stan oskarżenia winien być postawiony człowiek, co do którego już nie my, lecz każdy przeciwnik polityczny żywi głęboki szacunek dla jego prawego charakteru, człowiek, którego nie tylko Łódź, lecz cała Polska zna, jeden z najczystszych ludzi w Polsce — **prezydent Ziemięcki!**

Panowie radni! Wy i cała opinja niech będzie sądem, tylko pamiętajcie o tem, że ten człowiek (wiceprez. Rapalski wskazuje na dr. Wielińskiego) za oszczerstwa i plotki już był karany parokrotnie przez sąd.

Za prywatne plotkarstwo siedziałeś pan już dwa tygodnie czy tydzień w areszcie, zmuszony byłeś pan nie raz odwoływać w prasie różne zarzuty. Nie z mniejszym gestem teatralnym i patosem z tej trybuny rzucałeś pan oszczerstwa na Gorczyńskiego. Dopiero po wyroku skazującym pana na 2 miesięczne więzienie spuściłeś pan z tonu.

Znamy dużo renegatów, którzy poszli na prawo czy na lewo, lecz panowie, czy znaliście wypadek, aby kto tak brukał i poniewierał swą przeszłość ideową?

Pan Wieliński mówił, że w poniedziałek słuchaliśmy jego przemówień w innym nastroju. Tak jest. Słuchaliśmy w wielkiej powadze i skupieniu. **Niejeden z nas trawił w sobie gorzki żal i ból. Bo dla nas samorządowców, tego rodzaju obrady są bolesnym ciosem i tragedją.** Nasz młody samorząd, liczący zaledwie kilkanaście lat nie ma ustalonej opinji w społeczeństwie. Obywatele często nie rozumieją jakie są obowiązki samorządu do obywateli i odwrotnie. — Miast samorząd ten nawskroś demokratyczny, otoczyć opieką i uczciwą opinją, różnemi plotkami szarpie się opinję tego samorządu. Błuzga się na ludzi błotem, a wiemy, w bezkrytycznej opinji szerokiego ogółu zarówno na oszczerców jak i oskarżonych wydaje się wyrok jednakowy: **wyście wszyscy jednacy.** Bo jeżeli jest ktoś winien jest od tego sąd i prokurator, tam należy skierować swe skargi i niech poniesie zasłużona karę.

Największy wróg samorządu nie mógł gorzej przysłużyć się magistratowi jak p. Wieliński, swemi, jak się okazało, bezpodstawnemi i nieuzasadnionemi zarzutami.

Wiemy dlaczego pan to zrobił panie Wieliński. Opinję ma pan w Łodzi ustaloną i sądzi pan, że tem wystąpieniem staniesz się pan sędzią moralności publicznej? Robisz pan to wszystko dla przyszłej posady, chcesz się pan przysłużyć innemu obozowi, aby i o panu nie zapominano.

Odpowiedź dr. Wielińskiego

Nazywa swoich byłych towarzyszy „nędznymi komedjantami społecznymi"

Wśród ogólnej wrzawy poprosił o głos wiceprez. **dr. Wieliński.**

— W sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła, — mówi dr. Wieliński — na jedną rzecz należy zwrócić uwagę. Na rzecz niesłychanie ciekawa. **Oto moi byli towarzysze partyjni odsądzają mnie od czci i honoru.** Twierdza, że przez cały czas mej pracy w P. P. S. mej długoletniej pracy, znali mnie tylko ze złej strony. Wiceprez. Rapalski inaczej jednak ustosunkowywał się dawniej do mnie.

Wiceprez. Rapalski: — Pan wie, co ja o panu myślę.

Wiceprez. Wieliński:—Tak, ja wiem co pan myśli. Ja zawsze wiedziałem co pan myśli. Ale niestety, **pan inaczej mówi, a inaczej myśli.**

Wy nędzni komedjanci społeczni. Byłem dla was dobrym, gdym należał do waszej partji. **Przez 33 lata uważaliście mnie za mądrego i godnego do piastowania najwyższych mandatów partyjnych.** Byłem waszym przewodniczącym, darzyliście mnie swoim zaufaniem. **A gdy wystąpiłem, naraz stałem się niedobry. Pomawiacie mnie, że uważałem partję za dojną krowę. Prosze spojrzeć na mnie, co mnie partja dała, a proszę spojrzeć na ławnika Purtala.**

(W tem miejscu na sali wybucha niezwykła wrzawa. Ławnik Purtal, czerwony, wyskakuje z miejsca i zaczyna odgrażać się wiceprez. Wielińskiemu. Głośne okrzyki na ławach lewicy, przekształcają się w gwałt i tumult, jakiego rada miejska jeszcze nie słyszała. I nie wiadomo czem skończyłaby sie ta awantura, **gdyby prez. Ziemiecki nie podszedł natychmiast do ławnika Purtala i uspokoił go.** Gdy nieco ucichło dr. Wieliński zaczął przemawiać dalej, pod niesionym głosem).

— Powtarzam, pan Rapalski inaczej myśli a inaczej mówi. Gdy dowiedział się, jak przedstawiało się oskarżenie ławnika Izdebskiego, gdy dowiedział się o pośredniku Tyberze i roli, jaką odegrał, oświadczył, **że pięściami będzie bił po twarzy Izdebskiego na publicznych posiedzeniach magistratu.** A teraz, tu w radzie miejskiej by na mnie się odegrać, mówi zupełnie inaczej.

Panowie zaczynacie deklamować. Zaczynacie mówić, że chciałem przez swoje wystąpienia zwalczyć klasę robotniczą. **Nie zasłaniajcie swych przewinień klasą robotniczą.** To was zwalczałem i tylko was, za to, co się w magistracie działo, i właśnie dla dobra klasy robotniczej.

Radny Kowalski śmie zarzucać mi, że łakomy byłem na „wyżerkę" partyjną. Wszyscy, którzy mnie znali powiedzą, że nigdy nie przekładałem swych interesów osobistych ponad sprawy partyjne. **Za własne pieniądze uniwersytet kończyłem** i nie mogę na swe utrzymanie zarobić na innem polu. **A radny Kowalski, który śmiał wysunąć taki zarzut, gdy stracił swój mandat poselski, przyszedł do partji, by go wzięła na swe utrzymanie. Całe życie żył tylko z tego co mu partja dawała. Przez niego magistrat musiał przyjąć, jako pracownika, funkcjonarjusza związku zawodowego pracowników użyteczności publicznej, po to, by dać tę posadę w związku panu Kowalskiemu.**

Kto komu dawał posady?

Na ławach opozycji wybucha z kolei głośna wrzawa. — Padają okrzyki: **Wstyd! Wstyd!**

— **To ja wam posady dawałem** — woła dalej wiceprez. Wieliński, zwracając się do ław socjalistycznych. — **To ja starałem się, byście mieli z czego żyć, to ja was wspierałem i o was się troszczyłem.**

I wy macie czelność, macie tę nikczemność rzucać mi teraz, że ja za „pyskówki" siedziałem w więzieniu. A ja twierdzę, że mało jest z pośród was takich, którzy za „pyskówki" w więzieniu nie siedzieli.

Ławnik Purtal: — Za sprawy polityczne.

Wiceprez. Wieliński: — Ach tak, bo wy uważacie, w waszej moralności, że wolno szkalować i oczerniać i odsądzać od czci i wiary swych przeciwników politycznych i że to jest zasługa narodowa. A ja twierdzę, że jest to taka sama nikczemność, jak szkalowanie i łżenie każdego człowieka.

Taki byłem zły dla was, w czasie mej pracy w partji, **żeście mnie w kardynały partyjne wybrali, żeście mnie do rady nacz. waszego stronnictwa posłali. Taki byłem zły, że otrzymałem list specjalny od C. K. W. A dziś, gdy już nie jesteśmy towarzyszami, śmiecie mnie odsądzać od czci.**

Powracam do sprawy i twierdzę, że **choćby się cały magistrat na głowie postawił nie przekona nikogo, a szczególnie mnie, że nie wiedział nic o wersjach, kursujących w mieście na temat stosunków w magistracie i że nie wiedział, kogo należy za te wersje ścigać. Lecz jeżeli się nie chce wiedzieć — to się nie wie. I naraz zaczyna się opowiadać bajki, że tam ktoś coś, ale nie wiadomo kto...**

Gdyby prezydent Ziemiecki nie napisał do mnie listu, a list ten posiadam, i w liście tym napisał, że chce nadać bieg sprawie ławnika Izdebskiego, to uwierzyłbym, jak twierdzą jego obrońcy, **choć on wcale tych obrońców dla wykazania swej czystości nie potrzebuje**, że zbagatelizował sobie całą sprawę, uważając, iż nie należy zajmować się plotkami. Ale tak nie było. **Nikt sobie poczatkowo sprawy nie bagatelizował, ale później postarano się utopić końce w wodzie.**

Jeżeli człowiek broni się pójść do sądu dla wykazania swej niewinności — powinien wylecieć. A mimo zobowiązań, ławnicy do sądu sprawy nie skierowali. **Teraz doprowadziłem do tego, co chciałem. Ławnicy występują na drogę sądową. Mogę ze spokojem czekać, co powie sąd. Cała komisja jednogłośnie stwierdziła, iż ja swój obowiązek spełniłem.**

Jak zawsze, tak i w tej sprawie nie działałem dla osobistej korzyści, lecz w interesie miasta. Broniłem i zawsze bronić będę interesów obywateli, którzy przychodzą ze skargami, że jeśli członek magistratu jest w dobrym humorze, to sprawę załatwia, a jeśli w złym — to sprawa pozostaje niezałatwiona. A kiedy ławnicy są w dobrych humorach?

Wiceprez. Wieliński schodzi z trybuny blady i wyczerpany. Jest tak osłabiony, że nie pozostaje dłużej na sali, lecz udaje się natychmiast do domu.

Prez. Ziemięcki

wyjaśnia dlaczego bagatelizował plotki

O głos prosi w końcu raz jeszcze **prez. Ziemięcki.**

— Proszę panów, ja muszę wyjaśnić dlaczego zbagatelizowałem plotki. Ja wiem bowiem czem są łódzkie plotki, **przekonałem się o tem na własnej skórze**, i dlatego wiem, do jakich potworności mogą dojść. **Gdy w ubiegłym roku wyjechałem chory zagranicę, po fabrykach łódzkich kolportowano bardzo gęsto pogłoski, że ukradłem większą sumę w magistracie i czmychnąłem zagranicę.**

I dlatego właśnie, że wiedziałem czem są łódzkie plotki, dlatego, że zdawałem sobie sprawę, że i wersje o ławnikach są plotkami, dlatego wyjechałem spokojnie na 6-cio tygodniowy urlop, by dopiero po powrocie zająć się temi sprawami. **Gdyby istotnie oskarżenia były poważne, nie wyjechałbym przed dokładnem zbadaniem tej sprawy.**

Teraz muszę powiedzieć to, co mówiłem na komisji specjalnej i na konwencie senjorów w sprawie propozycji ławnika Kuka, podobno uczynionej wiceprezydentowi Wielińskiemu. Oświadczam, że **wiceprez. Wieliński nic mi wówczas w mym gabinecie nie mówił o konkretnych datach i cyfrach. Robił tylko pewne aluzje o propozycji ławnika Kuka.** Ale jak mogłem zbadać fakt, który miał miejsce w cztery oczy, między dwoma ludźmi?

Długo się nad tem zastanawiałem. Nie wiedziałem co uczynić. **I postanowiłem wówczas przeprowadzić pewien eksperyment psychologiczny.** Nikomu o swym zamiarze nie mówiłem, radziłem się tylko jednego człowieka, który nic z Łodzią wspólnego nie ma, a który jest moim osobistym przyjacielem. **Postanowiłem wezwać do swego gabinetu zarówno wiceprez. dr. Wielińskiego jak i ławnika Kuka, postawić sprawę zupełnie otwarcie i na podstawie obserwacji psychologicznej, na podstawie gry twarzy zbadać, kto mówi prawdę, dr. Wieliński czy ławnik Kuk.**

Niestety nie zdążyłem tego eksperymentu przeprowadzić, albowiem dr. Wieliński nie wysunął tego oskarżenia na komisji i nie mówił nic o niem, **ja powiedziałem o tem na konwencie senjo-**

(Dalszy ciąg na str. 8-ej).

KURJER HANDLOWY

Cztery sensacyjne procesy sądowe.

(Dokończenie ze str. 7-ej).

rów rady miejskiej i powiedziałem na komisji specjalnej. Od tego się zaczęło.

A teraz sprawa innych zarzutów przeciwko ławnikom. Do dnia dzisiejszego byłem zdania, że nie powinno mieć miejsca kierowanie tej sprawy na drogę sądową. **Ale dziś uprzytomniłem sobie co powie opinja publiczna na fakt, że niektórzy członkowie komisji wycofali swe podpisy z protokułu.** I dlatego poradziłem ławnikowi Kukowi, by skierował sprawę do sądu, dla ostatecznego jej wyjaśnienia. Ławnik Izdebski uczynił to samo.

Na tem dyskusja została zakończona i przystąpiono do głosowania nad wnioskami.

Kto i jak głosował

Wniosek r. adw. Weizmana, aby odroczyć decyzję rady miejskiej do czasu orzeczenia sądu — upadł większością głosów. Wniosek r. Wojewódzkiego, by zobowiązać ławników do złożenia skargi do sądu — upadł również, albowiem frakcje socjalistyczne oświadczyły, że skoro ławnicy już się do tego zobowiązali sami, rada miejska nie powinna wniosku takiego podejmować.

Zkolei przystąpiono do głosowania wniosku specjalnej komisji, uzupełnionego na nadzwyczajnem posiedzeniu komisji. **Wniosek ten stwierdził, że zarzuty przeciwko ławnikom są bezpodstawne, lecz wiceprez. Wieliński, jako urzędujący prezydent, miał prawo i obowiązek domagać się ich wyjaśnienia. Co się tyczy propozycji kupna domu, z którą ławnik Kuk miał się zwrócić do dr. Wielińskiego, specjalna komisja w składzie 6 osób (wniosku tego nie podpisali r. Pfeiffer — N. P. R. lewica, r. Praszkier — sjoniści i p. Mincberg — Aguda) nie daje wiary oskarżeniu dr. Wielińskiego.**

Głosowanie było tajne. **Za wnioskiem komisji padło 40 głosów, przeciwko 13,** 2 kartki oddano białe.

Zkolei przystąpiono do głosowania wniosku r. posła Waszkiewicza o wyrażenie votum nieufności całemu magistratowi. Przed głosowaniem członkowie magistratu opuścili salę. **Wniosek upadł większością głosów.**

Wniosek o votum zaufania dla prez. Ziemięckiego specjalnie zgłoszony przez r. Lichtensteina w tym celu, by nie powoływać specjalnej komisji, któraby zająć się wyświetleniem przyczyn przewlekania sprawy, **w tajnem głosowaniu został przyjęty 48 głosami przeciwko 3.** Trzech radnych wstrzymało się od głosowania.

I wreszcie ostatni wniosek frakcyj socjalistycznych o wyrażenie votum nieufności wiceprez. dr. Wielińskiemu, przeszedł większością głosów.

Na tem posiedzenie o godz. 4.30 nad ranem zostało zakończone. Zakończona też została sprawa zarzutów o nadużycia popełnione w magistracie. W najbliższym czasie odbędą się **cztery sensacyjne procesy sądowe, na których wreszcie sprawy tak bardzo absorbujące opinję publiczną zostaną wyjaśnione.**

Onegdajsze posiedzenie rady miejskiej było ostatniem przed ferjami letniemi.

Sum.

Oświadczenie dr. Wielińskiego

W związku z uchwałą powziętą na onegdajszem posiedzeniu rady miejskiej, a wyrażającą votum nieufności wiceprez dr. Wielińskiemu, w dniu wczorajszym zwróciliśmy się do dr. Wielińskiego z zapytaniem, jak się ustosunkuje do tej uchwały.

— Uchwała rady miejskiej nie ma żadnego znaczenia — odparł dr. Wieliński. — Nie wyciągnę z niej żadnej konsekwencji i nie ustąpię ze stanowiska wiceprezydenta miasta, albowiem uważam, że głos rady miejskiej nie jest obecnie głosem opinji publicznej. 75 tysięcy wyborców, którzy oddali swe głosy podczas wyborów, na frakcje socjalistyczne, jest dziś zupełnie odmiennego zdania. (i)

Sytuacja na rynku węglowym

w maju pogorszyła się.

Wbrew oczekiwaniu produkcja węgla w miesiącu maju obniżyła się bardzo poważnie, bo o 245 tonn, względnie o 9%, wynosiła bowiem według prowizorycznych obliczeń ogółem 2.650 tys. tonn wobec 2.895 tys. tonn w kwietniu. Spadek produkcji dotyczy wszystkich okręgów. I tak na **Górnym Śląsku** produkcja obniżyła się z 2.230 tys. tonn w kwietniu na 2.125 tys. tonn w maju, w **Zagłębiu Dąbrowskiem** z 514 tys. tonn w kwietniu na 402 tys. tonn w maju, a w rejonie krakowskim z 150 tys. na 122 tys. tonn.

Na tak poważny spadek produkcji złożyły się następujące przyczyny: 1) mniejsza o 1 liczba dni roboczych, 2) jednodniowy strejk protestacyjny w Zagłębiu Dąbrowsko-Krakowskiem i poważne przerwy w ruchu na niektórych kopalniach tego okręgu, powstałe na tle konfliktu zarobkowego, 3) spadek sprzedaży węgla w kraju i na najbliższe rynki konwencyjne.

Ogólny zbyt węgla w maju wyniósł 2.400 tys. tonn, czyli w porównaniu z kwietniem (2.469 tys. tonn) obniżył się o 68 tys. tonn.

Sowiety zmniejszają pensje

inżynierom zagranicznym.

Według nadchodzących z Rosji wiadomości, Sowiety dążą obecnie do obniżenia pensyj wykwalifikowanym inżynierom zagranicznym do wysokości 1.000 rubli miesięcznie, oraz do zmiany dotychczasowych warunków kontraktów, pozwalających inżynierom zagranicznym na przesyłanie pewnej części poborów w walucie zagranicznej do ich krajów ojczystych.

Obecnie następuje w Sowietach częściowa wymiana dotychczasowych sił fachowych zagranicznych na nowe, które przyjmują zmienione warunki pracy. Wpływa to w pewnym stopniu na zmniejszenie wartości personelu pracowniczego.

Największe zmiany dotyczą inżynierów niemieckich w dziale traktorów, samochodów i elektryfikacji.

Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego

zabiega o przedłużenie prawa emitowania listów zastawnych.

Warszawa, 19 czerwca.

W maju r. b. upłynął termin 10-letni, w ciągu którego Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego, w myśl ustawy z dnia 25 listopada 1920 r. i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 września 1926 r. miało prawo wypuszczania emisyj listów zastawnych w walutach obcych oraz korzystania z gwarancji państwa.

W celu zachowania Towarzystwu Kredytowemu powyższych uprawnień władze T-wa zwróciły się do ministerstwa Skarbu z prośbą o przedłużenie terminu wypuszczania emisyj listów zastawnych w walutach obcych oraz zezwolenie na przeprowadzenie odpowiednich zmian ustawy, rozporządzenia jak i statutu Towarzystwa.

Posiadacze obligacyj m. Łodzi

organizują akcję przeciw magistratowi

Jak już donosiliśmy, magistrat m. Łodzi do tej pory nie dokonał waloryzacji dawnych obligacyj markowych na złotowe.

Jak się dowiadujemy obecnie, na skutek rozpoczętej przez adw. W. Jeleńskiego akcji z ramienia posiadaczy obligacyj przeciwko magistratowi m. Łodzi, ministerstwo spraw wewnętrznych za pośrednictwem urzędu wojewódzkiego m. Łodzi zażądało od magistratu udzielenia wyjaśnień.

Zniecierpliwieni wieloletniem daremnem wyczekiwaniem posiadacze obligacyj tych zwołują w najbliższym czasie w sali giełdy łódzkiej zebranie na którem zapaść mają ważne uchwały co do dalszej akcji przeciwko opornemu magistratowi. Na zebranie to przybyć mają również warszawscy posiadacze obligacyj.

(ag).

W konfekcji

zmniejszono obroty o 20 proc.

Silny zastój w obrotach konfekcją w ciągu ostatnich miesięcy sprawił, że w maju i początkach czerwca dzięki sprzyjającej pogodzie, jak i przypadającym w tym czasie świętom, nastąpiło znaczne ożywienie w przemyśle i handlu konfekcyjnym. Wyniki jednak sezonu wiosennego **przedstawia się w obrotach o jakie 20% gorzej, niż w roku ub., który był uznany za bardzo słaby.**

Pomimo zmniejszenia obrotów, ilość protestów wekslowych wzrasta, tak, że straty poniesione z tego tytułu będą prawdopodobnie znacznie większe, niż w roku ubiegłym.

Upadłości, układy i nadzory.

Firmie **„Tkacko-Gumowa Manufaktura Emil Wicke"** Sp. Akc. w Łodzi przy ul. Kopernika nr. 36 w grudniu 1929 r. udzielił Sąd odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy. Następnie dwukrotnie przedłużano odroczenie po trzy miesiące, tak, że ostateczny termin odroczenia upłynął w dniu 17 września 1930 r.

Po upływie dwuch dni od upływu terminu na trwanie nadzoru, firma ta zwróciła się do sądu o ogłoszenie jej upadłości i w dniu 19 września 1930 r. Sąd Handlowy ogłosił upadłość, mianując kuratorem adw. Łaskiego, syndykiem zaś adwokata Dahliga i wierzyciela Leona Mokrskiego.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 18-go czerwca r. b. syndycy tymczasowi złożyli sprawozdanie, które wierzyciele przyjęli jednogłośnie do wiadomości. Prezes zarządu upadłej firmy Emil Wicke oświadczył, że żadnych propozycji układowych w imieniu upadłej firmy i akcjonarjuszy nie czyni, wobec czego wierzyciele jednogłośnie uchwalili związek wierzycieli i na syndyków ostatecznych wybrali adwokata Arno-Aleksandra Dahliga i wierzyciela Leona Mokrskiego.

Sprawa ta w przedmiocie zatwierdzenia związku wierzycieli przez Sąd znajdzie się na wokandzie najbliższego posiedzenia Sądu.

★

Chaimowi Wajntraubowi prowadzącemu hurtowy i detaliczny handel futrami i konfekcją w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej nr. 19. Sąd łódzki swego czasu odmówił udzielenia nadzoru, natomiast Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok pierwszej instancji i udzielił Wajntraubowi odroczenia wypłat na trzy miesiące.

Jednakże mianowany przez Sąd nadzorca sądowy stwierdził, że firma została zlikwidowana, a Wajntraub, nie uregulowawszy swoich długów , ukrywa się, wobec czego i na skutek wniosku sędziego komisarza Sąd ogłosił Wajntraubowi upadłość i osadził go w areszcie dla dłużników, wyrok zaś odraczający wypłaty uchylił.

Na skutek kilkakrotnych podań Wajntraub uzyskał glejt i obecnie przystąpił do zawarcia układu.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 20-go maja 1931 r. pełnomocnik upadłego zaproponował układ na następujących warunkach. Upadły zapłaci swe długi w 10 proc. ich wysokości w dwuch równych ratach po 5 proc. każda, z których pierwsza będzie płatna w ciągu sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, druga w ciągu roku od tejże daty.

Układ ten większością głosów został przyjęty i przesłany Sądowi do zatwierdzenia.

Na układ ten wierzyciel, głosujący przeciwko układowi, a mianowicie firma: „Alaska" złożyła sprzeciw na piśmie, żądając niezatwierdzenia układu.

Sprawa ta w przedmiocie rozpoznania sprzeciwu zatwierdzenia układu znajdzie się na najbliższem posiedzeniu Sądu.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie panowała tendencja niejednolita z odcieniem mocniejszym. Jedynie kursy dewiz na Szwajcarję i Włochy kształtowały się słabiej. Ogólne zapotrzebowanie na dewizy normalne. Banknotami dolarowemi obracano po kursie 8.95, wypłata telegraficzna na New York 8.924. Notowano dewizy: Bruksela 124.20, Amsterdam 359.26, Kopenhaga 238.96, Londyn 43.40 3/4, Paryż 34.95 i pół, Praga — 26.43, Zurych 173.30, Wiedeń 125.47, Medjolan 46.72. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.85, w obrotach pozagiełdowych dolar gotówkowy 8.96 3/4, rubel złoty 4.80, rubel srebrny 1.40, bilon 0.68, czerwoniec 2.95. Kurs urzędowy jednego grama czystego złota 5.9244.

AKCJE. Na rynku akcyjnym daje się zauważyć lekka poprawa kursów, zwłaszcza akcyj metalurgicznych. Akcje Banku Polskiego wobec dużego zaofiarowania wykazują tendencję zniżkową. Notowano: Bank Polski 114, Lilpopy 14, Starachowice 8, Strem bez kuponu za 1929—30 i bez dywidendy.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie pożyczek procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była słaba, za wyjątkiem 6 proc. pożyczki dolarowej, która była w poszukiwaniu po kursach wyższych. Obroty naogół małe. Notowano: 3 proc. poż. budowl. 38, 5 proc. konwersyjną 46 3/4, 6 proc. dolarowa 72 — 74 (ostatni kurs ćwiczy drobnych odcinków). 7 proc. st. stabil. 77 i pół, 8 proc. Przem. Polskiego 81, 4 i pół proc. ziemskie 48 i ćwierć do 47 3/4, 4 i pół proc. m. Warszawy 49 — 48 3/4, — 49, 5 proc. m. Warszawy 54 — 53 i pół — 54, 8 proc. m. Warszawy 69 3/4 — 69 i ćwierć — 69 i pół, 8 proc. m. Łodzi 64 i pół — 64. Drobne a nie notowane tranzakcje: 4 proc. poż. inwest. zwykła 82 i ćwierć, 5 proc. m. Płocka 45.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Dziewczęta, strzeżcie się

zawierania znajomości na ulicy z mężczyznami! Są to przeważnie zawodowi donżuani, pozbawieni wszelkich skrupułów i wykorzystujący waszą naiwność. Tysiące uwiedzionych dziewcząt ginie śmiercią samobójczą, bądź w szponach „fabrykantek aniołków". Dobitnie przekona was o tem film p. t.

Światła i cienie macierzyństwa.

BEZPŁATNIE!

Pierwszy KUPON na otrzymanie tabliczki czekolady

OPTIMA S. A.

Za złożeniem niniejszego oraz dalszych dwuch kuponów znajdujących się na czekoladach Mlecz na, Gorzka, Deserowa, Milka-Nut, otrzyma oddawca 1 tabliczkę 100 gr. czekolady w każdym sklepie lub fabryce.

OPTIMA S. A. KRAKÓW.

Rozwody w Ameryce.

Znaną jest powszechnie rzeczą, że kobieta w Ameryce cieszy się w obliczu prawa znacznie większemi względami niż mężczyzna z biegiem czasu względy te przerodziły się w jakieś specjalne zwyczajowe prawo.

Dają się one specjalnie we znaki mężczyznom w bezliku spraw rozwodowych. To, co powie kobieta, wszelkie jej zarzuty i pretensje są prawdą, każdy sprzeciw strony drugiej — beznadziejny. Wskutek tego wytworzyła się dziwna sytuacja: tysiące kobiet zrywa więzy małżeńskie pod byle pozorem, a mężowie ich wyrokiem sądowym zmuszeni zostają do płacenia dożywotnich pensyj lub jednorazowych zawrotnych odszkodowań. Łatwość i pewność otrzymania odszkodowania powoduja olbrzymi wzrost fali rozwodów.

W sferach miljonerów i artystów rozwód jest już zjawiskiem codziennem. Mało tego. Po pierwszym rozwodzie następuje drugi, trzeci, czwarty i piąty.

Pięciokrotna rozwódka w wieku lat 30 nie należy wcale do rzadkości.

Wielki film Fox'a p. t.

„Mąż-Kochanek"

ilustruje wspaniale stosunki, panujące w świecie miljonerów amerykańskich.



Dźwiękowe Kino

„CASINO"

Dziś i dni następnych.

Wielki film Foxa z życia żołnierzy **Legji Cudzoziemskiej** p. t.

„Kwiat Algieru"

z udziałem fertycznej paryżaneczki **Fifi Dorsay**

i męskiego **I. Harolda Murray**

Nadprogram dodatek dźwiękowy Foxa i aktualności krajowe.

Początek o godz 4-ej. Na I-szy seans **ceny zniżone.**

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

- „SPLENDID" -

Dziś i dni następnych.

Miłość, zazdrość, flirt i poświęcenie za kulisami kabaretu, — Najrozkoszniejsza komedja dźwiękowa p. t.

„ROZKOSZNA DZIEWCZYNA"

z narozkoszniejszą ulubienicą Europy **ANNY ONDRĄ** w roli tytułowej | w roli „Lopka" **ZYGFRYD ARNO.**

Dziś pocz. o g. 4-ej. Ceny miejsc od g. 4.

Zł. 1⁰⁰, 1⁵⁰, 2⁰⁰ i 2⁵⁰

Dziś i jutro na porankach od godziny 12-4-ej ceny wszystkich miejsc **75 gr. i 1 zł.**

„OLLA" PREZERWATYWY

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić

„OLLA"

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowana

100% PEWNA PREZERWATYWA

Ultra

Gum. ...?!

Dajemy Panu możność przekonania się o doskonałości prezerwatyw

„ULTRA"

Dnia 25 b. m. ukaże się ogłoszenie za wręczeniem którego odnośne składy wydadzą Panu 1 prezerwatywę

„ULTRA" — DARMO!

Zatwierdzona przez Władze Państwowe **Szkoła Kosmetyczna**

D-ra Marji Lewinsonowej Śródmiejska 27

(Dawniej Cegielniana 6)

Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8

Z prawami gimnazjum państwowych Gimnazjum Żeńskie Tow. „Kultura"

w Łodzi, ul. Piotrkowska 85

Zapisy nowowstępujących przyjmuje sekretarjat codziennie od 9-ej i do 12-ej w południe.

Od 1 października b. r. zostaje przeniesione gimnazjum do nowego lokalu przy ul. Wólczańskiej nr. 123, gruntownie odremontowanego i przystosowanego do wymagań higjeny i estetyki. Przy szkole ogród 2 morgowy, boisko, zimą ślizgawka.

Opłaty szkolne pozostaja niezmienione.

Początek egzaminów przedwakacyjnych dn. 22 czerwca.

MACA MASZYNOWA

CODZIENNIE ŚWIEŻA

Mąka macowa. Zacierki jajeczne

SUCHARKI na wzór karlsbadzkich i wyroby cukiernicze

poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**

PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82

Wydaje śniadania i kolacje mleczne, oraz obiady farskie.

tel. 128-99.

Dr. Z. Pinczewska

Położnictwo, choroby kobiece

GDAŃSKA 57, I piętro, telefon 108-01. Przyjmuje od 3-ej do 5-ej.

WAŻNE DLA

WYJEŻDŻAJĄCYCH ZAGRANICĘ!

Poco macie nadaremnie tracić czas przy urzędach i wydawać niepotrzebnie pieniądze, jeżeli możecie zadzwonić do **BIURA PRÓŚB, CMENTARNA Nr. 3, m. 26, tel. 192-19,** które szybko i tanim kosztem załatwia wszelkie formalności paszportowe oraz wizy z Konsulatów Warszawskich w ciągu 12 godzin. — Wstąpcie i przekonajcie się!

ZAPAMIĘTAJCIE SOBIE

TEL. 192-19!

Dr. med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena.

PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.

Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.

Przyjmuje od 8-2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Wyjątkowo tanio

do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach 7-mio morgowa posesja letniskowa pod nazwą „Leśniczówka" z 6-mo domami, ogrodzona i zadrzewiona drzewami owocowemi dzikimi (sosna, jodły, buki i inne) NADAJĄCA SIĘ NA OTWARCIE SANATORJUM, 15 minut od stacji kolejowej Andrzejów, grunt zahipotekowany, klimat suchy, zdrowy, produkty spożywcze tanie i w dostatecznej ilości na miejscu. TUDZIEŻ MIESZKANIA na lato do wynajęcia. — Informacji udziela K. Morgunow, Andrzejów, koło Łodzi.

LETNISKO KOLUMNA

Już czynny pensjonat dla dzieci i młodzieży pod kierownictwem Baumgartenówny i Górewiczowej. Kuchnia wykwintna.

WILLA p. KARASIEŃSKIEGO,

ul. Brzeźna (prawa strona toru).

Tel. 128-99.

Informacji udziela Baumgartenówna.

Tworzyjanki pod Koluszkami

PENSJONAT MARJI CHRZANOWSKIEJ poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem. Miejscowość lesista Kanalizacja, kąpiel, elektryczność, telefon. Ceny przystępne. Wiadomość: **Koluszki telefon 20. Łódź telefon 100-88.**

Pensjonat „TEODORY"

WILLA p. SZWAJCERA, stacja Łask, miejscowość klimatyczna. Teodory najpiękniejsza okolica, suche lasy, urocza plaża i woda, tryskające źródło, słoneczne pokoje, wyborowa kuchnia. — Na miejscu kąpiel rzeczno-źródlana. Informacje u Chmielnickich. Piotrkowska Nr. 64, tel. 180-71.

Ważne dla pp. Oficerów i Podoficerów Rezerwy!!!

Krawiec wojskowy **J. GRINER** (egzystuje od r. 1902) **11-go Listopada** (Konstantynowska) 68, parter, wykonywa wszelkie roboty wojskowe najszybciej i najakuratniej po cenach i warunkach nader przystępnych.

DR. MED.

N. ROZEN

STOMATOLOG

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.

Andrzeja 7. Tel. 216-57

Godz. przyj. od 3—7.

Dr. med.

Łagunowski

Piotrkowska 70

(róg Traugutta)

Tel. 181-83

Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**

Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Zagubione dokum.

KWIT kaucyjny na zł. 200, wydany przez Elektrownię dla firmy W. Lichtenfeld i S-ka, Piotrkowska 182, zagubiono.

KRÓLAK Franciszek, Wólczańska 229, zagubił legitymację Funduszu Bezrobocia od zapomogi.

REINHOLD Ritter rocznik 1901 zagubił książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Sieradz. 21

Duży pokój

umeblowany przy samotnej osobie od zaraz do wynajęcia dla dwuch osób, ewentualnie małżeństwa. Cena przystępna. U. Żeromskiego 18, m. 27.

Dr. med.

HELLER

chor. skórne i weneryczne

NAWROT 2

Tel. 179-89.

przyjm. do 10 rano i od 4—8

dla pań spec. od 4-5

w niedz. od 11-2 pp.

dla niezamożnych **ceny lecznic.**

OSTATNIE OGŁOSZENIE!

Zamówienia z prowincji przyjmujemy do dnia 27 czerwca b. r.

WIELKA NIESPODZIANKA!

Za trafne rozwiązanie szarady otrzyma każdy bez wyjątku, bez żadnego losowania

Nagrodę 60 zł. w gotówce.

Wprowadzamy w życie towarzyskie nową grę pod nazwą

„Polska Komunikacja"

dostępną dla wszystkich, miłą, ciekawą i zajmującą.

„Polska Komunikacja" jest pierwszorzędną grą, którą bawić się będą tak osoby dorosłe jak i rozumna młodzież.

„Polską Komunikację" zamierzamy wprowadzić jak najszerzej, a nadto propagując zamiłowanie do rozwiązywania szarad, podajemy jednorazowo do rozwiązania poniższą szaradę, **premjowaną kwotą 60 złotych**

Kto zamawia „Polską Komunikację" przy równoczesnem nadesłaniu zł. 2.50 w gotówce lub w znaczkach pocztowych, powołując się na niniejsze ogłoszenie.

Ten otrzymuje bezwzględnie: grę towarzyską „Polska Komunikacja", bez doliczenia porta, po cenie reklamowej zł. 2.50 oraz sumę zł. 60.— w gotówce, jeśli nadeśle przy zamówieniu trafne rozwiązanie szarady.

Rozwiązanie uprasza się nadsyłać możliwie w ciągu 8 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Ostateczny termin przyjmowania zamówień na grę wraz z rozwiązaniem szarady został przedłużony do dnia 27 czerwca b. r. W ciągu tygodnia od tego terminu otrzyma każdy zamówioną grę „Polska Komunikacja" jak również w razie trafnego rozwiązania szarady — sumę 60 złotych. —

Dokument z właściwem rozwiązaniem szarady jest zdeponowany u rejenta w Warszawie. — Kopję właściwego rozwiązania załączymy każdemu do przesyłki, dla własnej kontroli.

Łamigłówka zgłoskowa:

a—ak—au—błoń—by—ce—cho—ciel—ciel—cu—czy—giel—ig—ja—ka—kier—ko—kra—kręg—ku—lam—ła—łek—mar—na—nia—nioł—o—o—pa—pięc—przed—ser—sta—stwo—sza—tel—tor—tor—two—u—u—wa—wi—wiec.

ZNACZENIE WYRAZÓW.

1. Reprezentacja,
2. Stan społeczny.
3. Przyrząd do oświetlenia.
4. Najważniejszy organ człowieka.
5. Reprezentuje stan handlowy.
6. Pisze dzieła.
7. Służy do gry sport. kulami drewnianemi latem i zimą.
8. Narząd wzroku.
9. Nasz wódz Narodu.
10. Organ słuchu.
11. Zawód wychowawczy.
12. Przybór do szycia.
13. Zawód rzemieślniczy.
14. Zawód artystyczny.
15. Posiada dużo słodyczy.
16. Drzewo owocowe.
17. Postać niebiańska.

Z powyższych sylab należy ułożyć 17 wyrazów o znaczeniu wyszczególnionem powyżej, których początkowe litery, czytane z góry na dół, dadzą nazwę reklamowanej gry towarzyskiej.

Warszawska Wytwórnia Zabawek, Warszawa, Długa 50.

Gimnazjum Żeńskie
B. Konopczyńskiej - Sobolewskiej

Gdańska 90 (róg Andrzeja) **tel. 128-62.**

Egzaminy wstępne odbędą się dn. 22, 23 i 24 czerwca r. b.

Dr. med
NEUMARK

Choroby skórne weneryczne, leczenie djatermią djatermokoagulacją oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5 tel. 170—50.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

DOM
w Bydgoszczy

dwupiętrowy, przy ruchliwej ulicy, blizko dworca, bez obciążenia hipotecznego, ze spichrzem piętrowym nadającym się na składy towarowe, z dwoma wolnemi mieszkaniami 5 pokojowemi jest korzystnie

DO SPZEDANIA

Zgłoszenia pod „E. H. P." do Republiki", Sp. z o. o., Łódź, Piotrkowska nr. 49.

Do akt. Nr. E. 1108 1931

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Leon Wąsowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Trębackiej 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Tyllera i składających się z urządzenia gabinetu oszacowanych na sumę zł. 1.200.—

Łódź, dnia 17 czerwca 1931
Komornik **Leon Wąsowski.**

ZDROWIE TO SKARB.

Primeros PREZERWATYWY

antyseptycznie spreparowane **to gwarancja zdrowie**
Wystrzegać się naśladownictw.

ZDJĘCIE UDAŁO SIĘ!!!

Bo zostało wywołane i odbite w pracowni robót amatorskich firmy

„A. B. C.", Przejazd 1, tel. 219-91

Wysoce artystyczne powiększenia oraz wszelkie prace i porady dla miłośników fotografji.

Prosimy o zażądanie bezpłatnego cennika.

Dr. med.
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog

11-go Listopada 19 (Konstantynowska) Tel. 223-34. przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy **„POMOC" Aleksandrowska 1.**

Niemeblowanego
pokoju
POSZUKUJE bezdzietne małżeństwo. Oferty do admin. „Republiki" sub. „Solidne"

Do akt. Nr. E. 2934 1930

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Leon Wąsowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lipca 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Watt" wł. Marceli Abramson i składających się z 6-ciu motorów elektrycznych oszacowanych na sumę zł. 1.600.—

Łódź, dnia 15 czerwca 1931 r.
Komornik **Leon Wąsowski.**

NAUCZYCIELKA GIMN.

(przyroda i geografja) pełnemi kwalifikacjami, doktoratem i praktyką poszukuje posady. Zgłosz.: do Republiki dla „Nauczycielki S."

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37. III wejście, I piętro.

OWOCARNIA budka do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiad. Andrzeja 26.

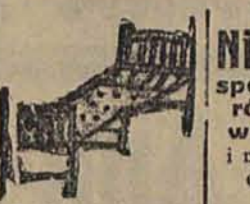
CZAPKI damskie szydełkowej roboty ładne tanio Neuhaus, Piotrkowska 82, m. 28.

Gimnazjum Żeńskie
Marji Hochsteinowej

z pełnemi prawami gimnazjów państwowych (KATEGORJA A)

Wólczańska 23 Tel. 214-27.

Zapisy nowowstępujących uczenic odbywają się codziennie w godzinach szkolnych. W roku szkolnym 1931/2 zostaje otwarta klasa „Ao" dla dzieci obojga płci od lat 5 i pół. Egzaminy odbędą się w dniach 23, 24 i 25 czerwca.



Łóżka polowe

Leżaki. Krzesełka dziecinne firmy **„OMEGA"** z wieloletnią gwarancją. Żądać we wszystkich składach mebli **Fabryka Łódź, Nawrot 94** tel. 130—45. Hurt. — Detal!

Lekarz
DENTYSTA
D. Zylbermam
10 Brzezińska 10
II p. front. Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapja, diatermia
ul. **Andrzeja 5** Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11. od 5—9, w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekania dla pań.

Dr med.
Różaner
Dzielna № 9, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, **wenerycznych** i moczopłciowych Przyjm. od 8-10 i 5-8
Elektroterapja. Oddzielna poczekalnia dla pań.

ELEGANCKIE 2 pokoje z kuchnią z wygodami na I piętrze do wynajęcia. Zagajnikowa 26 róg Narutowicza.

2 POKOJE z kuchnią balkon, I piętro, wszelkie wygody od zaraz do wynajęcia. Dojazd tramwajem nr. 15 Racławicka nr. 18

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia oświetlenie elektryczne i zlew w kuchni Ruda Pabjanicka, Ogrodowa nr. 18 Dojazd z Górnego Rynku do przystanku Rokicie. 21

POKOJE umeblowane w pierwszorzędnym domu, ewent. 2—3 pokoje z kuchnią, kąpielowym, wszelkiemi wygodami, urządzeniem na Piotrkowskiej odnajmę. Telefon 124-24.

POKOJE, duży i mniejszy, oddzielnie łącznie z korytarza. Telefon, wygody, ewent. utrzymanie. Andrzeja 7, m. 8.

2 FRONTOWE umeblowane pokoje, kuchnia, wygody odnajmę. Kilińskiego 46, front m. 11 róg Narutowicza.

UMEBLOWANY pokój z niekrępującem wejściem odnajmę izraelicie. — Gdańska 26, m. 2.

POKÓJ dwuokienny i mały pokoik do wynajęcia natychmiast. Piotrkowska 99, m. 6, tel. 128-77.

2 POKOJE z kuchnią, słoneczne przed pokój, niskie komorne odstąpię. Oferty sub. „Śródmieście".

POKÓJ umeblowany oddzielne wejście, kuchnia gazowa, do wynajęcia Kamienna 13, fr. II p. m. 10.

Letniska

JAREMCZE, Pensjonat „Raj" (we własnym zarządzie) pięknie położony, poleca komfortowe pokoje (wodociągi bieżąca gorąca i zimna woda, klozety angielskie, łazienki tylko dla gości). Kuchnia obfita, na żądanie djetetyczna, pod fachowem kierownictwem p Obrzutowej. Ceny umiarkowane.

„MERAN w KRYNICY". Bajecznie słoneczny, cudownie położony z największym komfortem urządzony pensjonat w Krynicy, tuż obok Lwigrodu i Nowych Łazienek. Wyśmienita kuchnia — ceny normalne.

KARLSBAD — „Grand - Hotel - Bad". pod nowym zarządem, położony w najpiękniejszem centrum, najnowszy komfort — Ceny znacznie zniżone — Poleca pokoje pojedyńcze 30—40Kč, kompletne utrzymanie 30—40 Kč dziennie. Kuchnia pierwszorzędna, potrawy tylko na maśle. Specjalna kuchnia djetetyczna i dla djabetyków po niezmienionych cenach. 27

ZAKOPANE. Pensjonat „Ruczaj" ul. Zamojskiego. Zarząd Berenbaumowej i córki. Dom murowany, komfortowy, ciepła—zimna woda bieżąca w pokojach, pianino, radjo. 25

PENSJONAT G. Lichtensztajnowej w Teodorach, willa B-ci Karo. Wiadom. na miejscu, lub w Łodzi, Al. I Maja 11 od 5—7 popołudniu, tel. 173-17. 23

LETNISKO w Głownie (Nowy Otwock) 2 pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią. Dzwonić 138-04.

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, słoneczny, umeblowany z używalnością telefonu od zaraz. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 5 od 1—5-ej.

POKÓJ frontowy, dwuokienny, niekrępującem wejściem, używalnością telefonu do wynajęcia. Cegielniana 53, m. 8.

DO ODNAJĘCIA pokój umeblowany dla panów. Narutowicza 47/33 prawa of. II p.

NA LATO pokój umeblowany w ogródku od zaraz do oddania. Ruda Pabjanicka, Marysin, vis-a-vis poczekalni 5—4.

MIEJSCE do spania dla trzech panów lub panienek Północna 4, 4 piętro Inawłocka.

WYNAJMĘ pokój umeblowany z oddzielnem wejściem oraz pokój przejściowy. Główna 46, m. 29.

Posady

SZOFER bardzo dobry fachowiec, poszukuje prywatnej posady. Pośredników solidnie wynagrodzę. Oferty pod „Mechanik".

KRAWCOWA samodzielna potrzebna. Ewangielicka 5 dozorca wskaże.

RUTYNOWANA wychowawczyni-frebelanka izraelitka ze znajomością francuskiego i muzyki szuka posady. Of. dla „S." 21

LEKARZ-dentysta (zastępstwo) potrzebny(a). Piotrkowska 165, m. 4. 21

Rozmaite

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta 2, I fr.

MATURZYŚCI!!! Do egzaminów konkursowych Politechniki Warszawskiej przyspasabiają inż. absolwenci tejże Politechniki. Dzwonić 208-75.

STUDENTKA pedagogiki, przygotowuje w ciągu lata do szkół. — Dzwonić 218-86. 21

ANGIELSKIEGO, francuskiego i niemieckiego udziela rutynowany pedagog. Piotrkowska 85, prawa oficyna, I w. II p. na lewo.

ZŁOTYCH 20.000 oddam na I-szy numer dobrej hipoteki. Oferty do Rep. pod „Hipoteka 20.000".

DO zorganizowanego chłodniczego przedsiębiorstwa dla eksportu drobiumięsa poszukiwani udziałowcy, udział w pracy pożądany. Reflektanci złożyć zechcą oferty pod „Drób" do admin. Republiki. 25

PRZyBŁĄKAŁ się pies rasy hart, żółtej maści. Można odebrać Marysińska 3. M. Papiernik.

BEZPŁATNIE poznasz charakter, przeszłość, przyszłość. Napisz własnoręcznie miesiąc urodzenia. Załącz znaczek pocztowy. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", Skrzynka 571. 31

ZAGINAŁ weksel na sumę zł. 100 pł. 26.6. 1931 r. wystaw. Renia Gutstadt. na zlecenie J. Ludwinowskiego. Płatny w Drobinie. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Pomorska 93. Moszkowicz.

ZGUBIONO PORTFEL zaw. różne papiery i dow. osob. Wilhelma Waltera. Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem w Rzgowie przy Rynku 22.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44. 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł. 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. w Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. Łódź, Piotrkowska 49.